

# REPUBLIKA

Rok III / ŁÓDŹ, SOBOTA, 12 MARCA 1927 R.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

70

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.  
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.  
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

## Próba zlikwidowania strejku.

Delegaci ministerstwa pracy odbędą dziś konferencje z przedstawicielami przemysłowców i robotników. Mimo ostrego strejku, w mieście panował spokój i ład.

### Porozumienie jest możliwe przy dobrej woli obu stron.

W piątym dniu strejku, dziś o godzinie 12-ej w południe w wielkiej sali konferencyjnej województwa rozpoczęła się pierwsza konferencja ugodowa między strejkującymi a przemysłem. W pierwszym rzędzie z prawdziwą przyjemnością stwierdzamy, że od samego początku lansowana przez nas kwestja kompromisu i pośrednictwa rządowego znalazła u robotników należyte zrozumienie.

O ile bowiem w ciągu całej akcji robotnicy, mimo ciężkiej walki, zachowali się godnie i z rozumą, o ile w ciągu tego całego okresu nigdzie nie dano powodu do zakłócenia spokoju publicznego — o tyle sam strejk, w zasadzie swej, posiada niezliczoną ilość czynników ujemnych zarówno dla obu walczących stron, jak i dla życia gospodarczego.

Robotnicy zmanifestowali z jednej strony swą zorganizowaną siłę, z drugiej zaś swe niewątpliwe upośledzenie materialne. Niemniej jednak przeciąganie strejku może mieć fatalne następstwa i dlatego na dzień dzisiejszy baczna zwracamy uwagę.

Nie będziemy w tej chwili kruszyć kopii w obronie 25 proc. podwyżki. Jeżeli przemysłowcy zdołają na dzisiejszej konferencji wykazać, że kalkulacja żadną miarą na udzielenie podwyżki w takiej wysokości nie pozwala — to znaleźć się winno inne modus vivendi. Bezwzględne jednak i uporczywe stanowisko negatywne jest nieuzasadnione i szkodliwe.

Sądziwszy przeto, że na konferencji dzisiejszej konflikt zostanie zlikwidowany, tembardziej, że ani na chwilę nie wątpimy w dobrą wolę zarówno przemysłu, jak i strejkujących robotników.

Strejk ekonomiczny, w rodzaju obecnego, ma wówczas tylko rację bytu, jeśli nie wkracza w stan chroniczny i długotrwały. Efektywne jego rezultaty nie mogą wówczas być współmierne z ewentualnymi zyskami strony strejkującej.

Gdyby strejk obecny przewlekał się wszedł w stadium chroniczne, wówczas obok ujemnych skutków natury lokalnej, dotyczących jedynie samych adwersarzy, wszedłby w grę interes państwa.

Ten moment powinien być na konferencji dzisiejszej czynnikiem decydującym.

### Tomaszów strejkuje.

Nasz tomaszowski korespondent (A) telefonuje:

Strejk objął wszystkie fabryki. W fabryce sztucznego jedwabiu w Wilanowie strejkuje obrzymia większość.

O godz. 8 wiecz. odbyło się posiedzenie przemysłowców. Narady miały charakter informacyjny.

### Konferencja z przemysłowcami

nie dała na razie żadnego wyniku.

### Przedstawiciele rządu przybędą dziś do Łodzi.

Wczoraj przed południem okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz zainicjował w lokalu związku przemysłowców konferencję z przedstawicielami przemysłu, celem zaznajomienia się z ich stanowiskiem.

W konferencji brali udział pp. Barciński, Rumpel, Babiacki, Józef Kon i dyr. Pawłowski.

Na wstępie p. Wojtkiewicz oświadczył, że ministerstwo pracy zajęło się likwidacją zatargu

w przemyśle łódzkim i w tym celu przyjeżdżają do Łodzi inspektor Klott i p. Ulanowski.

W związku z tą akcją rządu p. inspektor chciałby usłyszeć zdanie przemysłowców o obecnej sytuacji.

Wymiana zdań trwała dłuższy czas, i konferencja nie przyniosła rezultatu, gdyż przemysłowcy stali na poprzednim stanowisku nieprzyznawania pod-

wyżki robotnikom, z wyjątkiem drobnej podwyżki dla zarabiających minimalną stawkę.

Natychmiast po tej konferencji inspektor pracy poinformował o jej przebiegu ministerstwo pracy w Warszawie.

Mimo niekorzystnego wyniku wczorajszej konferencji z przemysłowcami, ministerstwo pracy postanowiło wydelegować swych przedstawicieli do Łodzi.

Dziś przyjeżdżają główny inspektor pracy p. Klott i dyr. dep. Ulanowski, którzy z dworca udadzą się wraz z inspektorem pracy, p. Wojtkiewiczem, do mieszkania p. wojewody Jaszczołta, by odbyć z chorym wojewodą konferencję wstępną.

O godz. 12 min. 15 odbędzie się konferencja z przemysłowcami, na której obecni będą wicewojewoda Lewicki, inż. Bajer i inspektor Wojtkiewicz. (b).

### Pesymizm przemysłowców.

### Nie widzą wyjścia z sytuacji.

W związku z zapowiedzianym na dzień dzisiejszy przyjazdem do Łodzi przedstawicieli rządu celem interwenjowania w zatargu strejkowym, zwróciliśmy się po informacje do źródeł, zbliżonych do związku przemysłu włókienniczego w państwie Polskim.

Opinia tych sfer jest następująca: — Wobec tego, że odmowne stanowisko przemysłu nie ulegnie najmniejszej zmianie, interwencja rządu nie doprowadzi do zlikwidowania zatargu, a nawet sytuacja zaostrzy, gdyż strony nie wyraziły zgody na interwencję.

Interwencja rządu jedynie w tym wypadku może być celową, gdyby udało się zmienić stanowisko robotników, — przemysł natomiast od swych dotychczasowych warunków nie odstąpi.

Zdaniem indagowanych przez nas sfer, widoki rozwiązania zatargu przy obecnej sytuacji zupełnie się nie uwidaczniają i dziś absolutnie nie można przewidzieć, na jakiej płaszczyźnie zatarg zostanie zasadniczo zlikwidowany.

### Biuraliści strejkują prawie we wszystkich fabrykach.

W dniu wczorajszym zakończone zostały rozpoczęte we czwartek w przedsiębiorstwach włókienniczych wypłaty tygodniowe pracownikom biurowym. Wobec tego w dniu wczorajszym bezrobocie pracowników biurowych stało się powszechnem, ponieważ pracownicy

### W ciągu dnia wczorajszego sytuacja strejkowa nie uległa zmianie.

W dniu wczorajszym, jako w czwartym dniu strejku w przemyśle włókienniczym, panował naogół spokój, jedynie odbyło się kilka mniejszych wieców robotników strejkujących, gdzie przemawiali przedstawiciele komisji strejkowych.

Większy wiec odbył się przed Widzewską Manufakturą na Widzewie, gdzie przemawiał poseł Szczerkowski i inni.

Naogół strejk w dniu wczorajszym znacznie się zaostrzył, gdyż prawie wszystkie fabryki były nieczynne, z Wyjątkiem Widzewskiej Manufaktury i Niciarni na Widzewie, gdzie częściowo była kontynuowana praca.

Pozaatem było czynnych parę mniejszych zakładów przemysłowych, które zatrudniają zaledwie po kilkunastu robotników.

Również zaostrzył się strejk w ośrodkach przemysłowych na prowincji, jak: w Zduńskiej-Woli, Zgierzu, Tomaszowie-Mazowieckim, Bałchatowie, Zawierciu, Moszczenicy, Piotrkowie, Ozorkowie i innych miejscowościach, gdzie w dniu wczorajszym stanęło kilka fabryk, które były czynne jeszcze w dniu onegdajszym. (U).

po zakończeniu wypłat tygodniowych porzucił pracę w większych i mniejszych fabrykach. Obecnie, poza nielicznymi wyjątkami, pracuje personel fabryczny „Widzewskiej Manufaktury“.

### Robotnicy — metalowcy chcą poprzeć strejk włóknarzy.

Wobec przeciągania się strejku w przemyśle włókienniczym — istnieje w łonie komisji strejkowej projekt zaostrzenia go w razie gdyby konferencja z udziałem przedstawicieli rządu w przeciągu najbliższych dni nie przyniosła konkretnych rezultatów.

Zaostrzenie mogłoby być uskutecznione przez przystąpienie do strejku robotników - metalowców, zatrudnionych w fabrykach przemysłu włókienniczego oraz fabryk przemysłu metalowego w całym okręgu łódzkim.

W sprawie tej odbędzie się specjalne zebranie robotników - metalowców, którzy powezmą zasadnicze uchwały co do swego stanowiska w tej sprawie. (E)

### Odezwa P. P. S. nawołuje robotników do wytrwania.

W dniu wczorajszym Polska Partja Socjalistyczna wydała odezwę do ogółu robotników w sprawie strejku w przemyśle włókienniczym.

Odezwa ta wzywa robotników wszystkich trzech związków oraz pracowników biurowych i majstrów fabrycznych do wytrwania w walce o słuszną żądania podwyżki płac, przy czem partja socjalistyczna całkowicie popiera akcję strejkową. (U)

### Minister pracy informuje wiceprem. Bartla o przebiegu strejku w Łodzi.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Minister pracy i opieki społecznej dr. Jurkiewicz zreferował dziś wicepremierowi Bartłowi sytuację strejkową w Łodzi i poinformował go o wysłaniu do Łodzi inspektora Klotta i naczelnika Ulanowskiego.

### Uczniowie nie będą zmuszani do spowiedzi.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Przed pewnym czasem donosiliśmy o wydanu przez wicepremiera Bartla okólnika, nakazującego uczniom trzykrotną spowiedź w ciągu roku.

Na złożoną w swym czasie w tej sprawie interpelację, socjaliści otrzymali wczoraj odpowiedź.

Minister oświaty twierdzi, iż władze szkolne mają ze strony duchowieństwa gwarancję, że w żadnym razie nie nastąpi zmuszanie do spowiedzi tych, którzy nie chcieliby przystąpić do niej dobrowolnie.

# Debata wojskowa w senacie.

Ustawę o poborze rekruta przyjęto bez zmian. — Fundusz obrony narodowej. — Sprawa gen. Rozwadowskiego. — Kto jest „rugowany” z armji.

Warszawa, 11 marca

Na wczorajszym posiedzeniu, które rozpoczęło się o godzinie 10 m. 30 przed południem, senat przystąpił do rozważania projektu ustawy o poborze rekruta w r. 1927.

Sen. Woźnicki (Wyzw.), referent tej ustawy, stwierdził na wstępie, że ministerjum spraw wojskowych, zainteresowane ostatnio, czy wzięło pod uwagę ostatnie wydarzenia na terenie polityki międzynarodowej oświadczyło, że liczy się z niemi bardzo poważnie i dostosowuje obronność państwa do tej zmienionej sytuacji.

Polska jednakże składa niezbyt do wód dążeń pokojowych przez to, że nie podwyższa budżetu wojskowego, ani też kontyngensu rekruta.

Obecnie nadchodzi czas, w którym konieczność roczników poborowych ujawni czasy wojenne, kiedy to liczba narodzin była mniejsza. Będziemy mieli mniej poborowych, a więc łatwiej będzie przeszkolić wszystkich nawet tych, którzy dawniej powinni byli być przeszkoleni.

Co do odroczenia służby uczącej się młodzieży, mówca podziela w tej sprawie pogląd władz wojskowych, iż należy zachęcać młodzież, aby zaraz po maturze spełniła powinność wojskową, gdyż przez to osiąga duże korzyści. Mówca uważa za wskazane, ażeby wydać broszurę, któraby spopularyzowała ten pogląd i zorientowała młodzież co do korzyści, wypływających z wczesnego odbycia służby wojskowej.

Mówca z zadowoleniem stwierdził, że liczba uchylających się od służby jest minimalna.

Bez dyskusji ustawę o poborze rekruta przyjęto, nie wprowadzając do niej żadnych zmian.

Senator Osiański (Wyzwolenie) referował następnie budżet ministerjum spraw wojskowych, stwierdzając, że budżet ten jest bardzo skromny i typowo wegetacyjny.

Komisja senatu w osobnej rezolucji wzywa rząd, aby w ciągu okresu budżetowego przedstawił projekt ustawy o funduszu obrony narodowej. Wysokość jego powinna być określona na przykład na lat 10 i rozłożona na sumy, uwidoczniane corocznie w budżecie. Fundusz powinien być pokrywany z sum, przewidzianych w budżecie ze specjalnie uchwalonych wpływów skarbowych, pożyczek wewnętrznych, z ofiar, darowizn, zbiórek i t. p. Kredyty tego funduszu powinny podlegać zamknięciu z końcem okresów budżetowych, a fundusz powinien być użyty wyłącznie na realizację zaopatrzenia armji i narodu na wypadek wojny. Plan realizacji funduszu powinien być zatwierdzony przez komitet obrony państwa.

Sen. Banasiak (N. P. R.) wyraził przekonanie, że armja jest nie tylko ramieniem obronem narodu, lecz także ostatnim wyrazem prawa i sprawiedliwości. To też w armji prawo i ustawy muszą być szanowane.

Następnie mówca interpeluje rząd w

sprawie aresztowania gen. Rozwadowskiego.

Zabrał głos p. wiceminister gen. Konarzewski: W sprawie utrzymania nadal aresztu nad gen. Rozwadowskim z przykrością muszę zaznaczyć, że życzenie senatu nie mogło być wykonane i że zaszła konieczność rozszerzenia śledztwa. Sądzę, że w każdym razie sprawa ta w najkrótszym czasie będzie ukończona i prawdopodobnie życzeniu i senatu ogółu stanie się zadość.

Co się tyczy sprawy t. zw. rugów to już od szeregu lat w sejmie i senacie stale powtarzały się zarzuty, że administracja i urzędy wojskowe są przepełnione i że wiele osób niepotrzebnie obciąża budżet wojskowy. Władze wojskowe były wobec tego bezsilne, gdyż pragmatyka gwarantowała pewne prawa. Ustawa, która, jako rozporządzenie Prezydenta, zniewelizowała ustawę emerytalną, daje władzom wojskowym możliwość przeprowadzenia pewnego systemu w tej dziedzinie. Ministerjum w sprawach tych wcale nie kieruje się wzgl. dami politycznymi, czy partyjnymi. Stoї ono na gruncie bitności armji, która zależy od przymiotów czysto bojowych. Nie chce z tej trybuny czynić jakiegokolwiek zarzutów tym zwolnionym, którzy w swoim czasie dzielnie spełnili swój obowiązek wojskowy. Niejednokrotnie przyczyną zwolnienia nie były jakieś ujemne właściwości moralne, czy służbowe, lecz wymagania systemu, który daje możliwość zmniejszenia etatów drogą jaknaj-

mniej bolesną. Oczywiście, żadna większa reorganizacja nie może się obejść bez pewnych ofiar. Aby tę rzecz uczynić najmniej bolesną i najmniej uciążliwą dla skarbu obmyślono taki system, aby zwolnić szereg osób, którym kilku lat brakowało do emerytury z zaliczeniem tych lat. Dla tych ludzi przykre jest to, że zwalniają się z armji polskiej. Krok takj był konieczny.

Mogę zapewnić, że p. minister spraw wojskowych staje w zupełności na gruncie t. zw. rycerskości armji i pracuje nad jej postawieniem na tej wyżynie, ażeby nie tylko armja sama mogła spełnić obowiązki obrony ojczyzny, ale żeby cała ludność państwa, któraby w razie potrzeby stanęła w szeregach armji, znalazła tam doświadczonego kierownika, dbającego o każdą kroplę krwi współobywateli. Powiedziano, że armja jest ukochanym dzieckiem narodu i żrenica jego oka. Nie zawsze jest tak w praktyce. Ale ze wszystkich sił musimy dążyć do tej serdecznej łączności społeczeństwa z armją.

Przemawiał jeszcze sen. Osiański (Wyzwolenie), jako referent — i na tem obrady zakończono.

## Walka o zmianę ordynacji wyborczej.

Lewica i mniejszości narodowe na znak protestu opuściły salę obrad komisji konstytucyjnej. — Marszałek podjął się roli medjatora.

Sprawozdawca parlamentarny „Republiki” (B) telefonuje:

W myśl naszych przewidywań walka o ordynację wyborczą staje się coraz bardziej gorąca.

Wczoraj na komisji konstytucyjnej po przemówieniu przedstaw. niemieców, posła Kroniga, który niezwykle ostro wypowiedział się przeciw projektowi endeckiemu, poseł Niedziałkowski w imieniu lewicy postawił wniosek formalny, aby ze względu na to, że przedłożony wniosek zmiany ordynacji wyborczej sprzeczny jest z konstytucją, gdyż łamie ustaloną w konstytucji zasadę proporcjonalności ordynacji wyborczej przez wprowadzenie dwóch grup narodowościowych, przejść nad wnioskiem tym do porządku dziennego.

Uważa bowiem, że nad wnioskami sprzecznymi z konstytucją komisja nie ma prawa obradować, o ile wniosek ten nie zostanie poprzedzony odpowiednią zmianą konstytucji. W głosowaniu wniosek ten upadł głosami prawicy i Piasta, przy czym N. P. R. wstrzymała się od głosowania. Przeciwno wnioskowi głosowała cała lewica, tj. kluby Wyzw., Str. Chłop., Kl. Pracy, P. P. S. oraz wszystkie mniejszości narodowe.

Potem na znak protestu cała lewica oraz mniejszości narodowe opuściły salę obrad komisji i udały się do marszałka sejmu o interwencję.

Prawica, Piast i N. P. R. pozostałe same na sali wzięły się w szybki tempie do roboty, uchwalając na gwałt projekt prof. Głabińskiego, jednak sielanka ta została przerwana przez wejście z powrotem posła dr. Polakiewicza, który zakomunikował, że w rozmowie, jaka miała miejsce pomiędzy przedstawicielem

lewicy i mniejszości narodowych a marszałkiem Ratajem ten ostatni podjął się roli medjatora.

Posłowie uzgodnili stanowisko klubów pomiędzy sobą i w tym celu przyjdą do odbywania konferencji.

Wobec tego posiedzenie przerwano odkładając do wtorku, a marszałek Rataj od dziś rana, poczynając od klubów polskich, a kończąc na klubach mniejszościowych rozpoczyna swe funkcje medjatora.

## Nieporozumienia między Mussolinim i królem włoskim.

Berlin, 11 marca.

„Vorwaerts” przynosi wiadomość z Medjolanu, wedle której mimo urzędowego zaprzeczenia, panuje poważna różnica zdań między królem włoskim a Mussolinim.

Jak donoszą z kół poinformowanych odbyła się narada między Mussolinim i sekretarzem stanu Balbo oraz dyrektorem bezpieczeństwa publicznego w sprawie ewentualnych zarządzeń w razie

niepokojów, które wybuchnąć mogły w tym wypadku, gdyby konflikt między królem a Mussolinim stał się otwartym i doprowadził do ewentualnej abdykacji króla.

Również donoszą, że w Kwirynale odbyła się rada rodzinna, w czasie której członkowie rodziny królewskiej wszyscy raz zastanawiali się nad prawdziwym stanem rzeczy i szukaniem wyjścia.

## zamach bombowy w Kownie.

Redakcja i drukarnia pisma — zdemolowane.

Berlin, 11 marca.

Biuro Wolfa i prasa dzisiejsza donoszą z Kłajpedy, że dziś o godz. 5 rano dokonali w Kownie zamachu bombowego na budynek, mieszczący redakcję i drukarnię organu litewskich socjal-

istów „Lietuvos Zinios”. Budynek redakcji i drukarni wraz z maszynami oraz magazyn zostały zniszczone. Policja podjęła śledztwo w sprawie tego zamachu, co do którego istnieją podejrzenia, iż był to zamach na tle polityczny.

Najpopularniejsze postacie doby obecnej, osobistości, o których mówi cały świat, jak

Herbert Samuels

Edmund de Rothschild

przewijają się przez arcyszlagier sezonu 1927

STUDNIA

JAKOBA

Film ten, przedstawiający w realistyczny sposób tragedję

emigrantów palestyńskich

rozgrywa się na tle pięknych widoków

Palestyny

i został osnuty na tle najnowszej powieści słynnego powieściopisarza francuskiego

Pierre Benoit.

## OD ŁODZI DO GENEWY.

Strejk jest zaraźliwy. Nie ogranicza się nigdy do jednej dziedziny. Przerzuca się z jednej fabryki do drugiej, z przemysłu do przemysłu, z miasta do miasta, aż wreszcie ogarnia kraj cały. Fale jego nie są dowolnym tworem przywódców, ale wyrazem pewnych tendencji gospodarczych i socjalnych, panujących w całym społeczeństwie. I oto już dziś, równoległe z wybuchem wielkiego strejku włókienniczego, gotuje się bezrobocie tramwajarzy, trwa częściowe porzucenie pracy przez pracowników piekarskich, strejkują pracownicy teatralni. Na Górnym Śląsku odezwały się odgłosy żądań robotniczych.

Nie jesteśmy skłonni do przypisywania objawom tym wielkich nadziei na poprawę bytu robotniczego. Nie unosząc się w tej chwili wzniosłymi hasłami społecznej sprawiedliwości, nie broniąc lekomyślnie i krótkowzrocznej polityki kapitalizmu, ale sądząc rzecz zupełnie obiektywnie i bezstronnie z punktu widzenia prostej logiki gospodarczej, nasz ogólny dochód społeczny nie powiększył się do tego stopnia, aby należało mu dać ujście w formie wydatnego podniesienia stopy życiowej mas. Rzecz pójdzie znaną nam wszystkim dobrze koleją.

Przywódcy robotników atakują zyski przemysłowców i pragną podniesienia płac kosztem tych właśnie zysków. Każdy ekonomista wie doskonale, że zyski przedsiębiorcy wytwarzają fakt, zwany kapitalizacją. Otóż tej właśnie kapitalizacji brak u nas zupełnie, czego najlepszym dowodem, że musimy z wielkimi ofiarami starać się o pożyczkę zagraniczną, a w kraju nie mamy kapitałów, choćby na obniżenie stopy procentowej, czy też najmniejszą inwestycję.

Dawniej, w epoce inflacji, było inaczej. Można było każdą podwyżkę przerwąć na państwo, które emitowało nowe masy bezwartościowych papierków i w ten sposób w formie podatku inflacyjnego niewidocznie przerzucało ciężary na szerokie rzesze. Dziś wróciliśmy nareszcie po wielu trudach do normalniejszej gospodarki i o tego rodzaju metodach pracy nikt już na serio nie myśli.

Nie chodzi nam w tej chwili szczególnie o przemysł włókienniczy. Podkreśliśmy już wczoraj, że jest on uzależniony przedewszystkiem od rynku wewnętrznego i trudności eksportowe nie zachodzą tu w poważniejszej mierze. Zatarł w jednej gałęzi przemysłu nie byłoby dlatego tak groźny, gdyby nie zachodziła oczywista już obawa rozszerzenia się fali strejkowej na szersze dziedziny.

Traktujemy rzecz z tego groźnego, niemniej jednak istotnego punktu widzenia. Możliwości zepchnięcia na kogokolwiek nowych kosztów są utrudnione, pozostaje więc znów błędne koło drożyzny i bezrobocia. Są to, niestety, fakty, z którymi należy się liczyć, bez względu na to, czy się to komuś podoba, czy też nie.

Strejki mają dziś charakter ekonomiczny, choć noszą cechy nie lokalne i fragmentaryczne, ale powszechne i ogólne. Dlatego też należy się im przyjrzeć z punktu widzenia politycznego. Przedewszystkiem naszej polityki zagranicznej.

Znajdujemy się u progu dwu zadań pierwszorzędnej znaczenia. W Genewie p. min. Zaleski toczy narady z p. Stesemannem w sprawie wznowienia rokowań o traktat handlowy. Rozmowy te odbywają się pod auspicjami p. Chamberlaina, który przy nich nawet asystuje. Daje to poważne powody do

mnieniania, że coś z tego będzie. Niemcy, jak często zresztą, strzelili poważny błąd, zrywając pertraktacje z Polską w tem mniemaniu, że nas odrazu przeraża i złamią. Rozłam nie był dla nas przyjemny, jakoś się jednak żyje i żyć się będzie. Zaczynają to, jak niejednokrotnie podkreślaliśmy w „Republice”, rozumieć sami Niemcy.

Zwrot w sytuacji i podpisanie pokoju celnego bez kwestji odbiłoby się na polskiej i niemieckiej sytuacji ekonomicznej i stałibyśmy się świadkami nagłego ożywienia rynku. Jak każda zmiana, tak i ta, pochłonęłaby swe ofiary, przecież jednak korzyści przeważałyby straty.

Drugim faktem, o którym głośno, jest sprawa zaciągnięcia większej pożyczki w Ameryce. Wprawdzie ostatnio ucichły powtarzające się wciąż pogłoski o tem, że pp. prof. Krzyżanowski i Młynarski pojechali do Stanów Zjednoczonych po to tylko, aby nadstawić kieszenie, w które miał lunoć deszcz dolarów, mimo to jednak nadzieje są nadal ugruntowane i dobre, tem bardziej wobec wyraźnej zmiany angielskiego frontu, stanowiącego niejako żyro dla wierzycieli amerykańskich na Europę. Jeśli pożyczka się uda, Polska będzie mogła odetchnąć i zabrać się do pracy ze spokojniejszą głową.

Dwa fakty, o których mowa, z dziedziny gospodarczo - międzynarodowej są ściśle powiązane ze sprawą obecnie następującej fali strejkowej. Napływ pieniędzy do kraju, oraz ożywienie naszej wymiany dóbr stanowiłoby doskonały moment do upomnienia się o podwyższenie stopy życiowej mas, a więc i pogłębienie konsumpcji wewnętrznej.

Tak rzecz wygląda z punktu widzenia praktycznego rozumu państwowego i ścisłych ekonomicznych prawd, które nie boją się nigdy zarzutów ani stronniczości, ani demagogii.

Czesław Ołtaszewski

## W laboratorium rewolucji światowej.

Wykłady na uniwersytecie chińskim w Moskwie.

Grupa wielkich dzienników europejskich i amerykańskich wysłała do Chin znanego dziennikarza paryskiego p. J. Sauerweina celem sprawdzenia na miejscu i obiektywnego oświetlenia rozgrywających się tam wypadków. P. Sauerwein wybrał sobie oryginalną marszrutę. Wychodząc z założenia, że dominującą rolę w wypadkach chińskich odgrywa Rosja sowiecka, postanowił przede wszystkim odwiedzić Moskwę, aby tam dotrzeć do źródeł narodowego powstania chińskiego.

Obecnie opisuje on w swych dziennikach pierwsze wrażenia z zetknięcia się w stolicy rosyjskiej z elementem chińskim. Stało się to na uniwersytecie, specjalnie prowadzonym przez władze sowiecką dla studentów chińskich, pod kierownictwem Radka.

W olbrzymiej sali wykładów tłoczą się synowie nieba.

Prof. Radek odstąpił gościowi — Sauerweinowi — swego krzesła i sam siedzi na ziemi.

Na krzywych nogach nosi olbrzymie amerykańskie buty, dalej wojskowe spodnie, kamizelkę z czarnej skóry. Stroju i sylwetki dopełniają okulary niespotykanej wielkości oraz kosmata, utrzymana w nieładzie brodka. Postać, stanowiąca coś pośredniego pomiędzy balzackowskim typem reagenta a kapitanem podwodnej łodzi.

Mówi po rosyjsku. Część słuchaczy nie rozumie tego języka. Przy małym stole siedzi stenograf, który niezadługo raz jeszcze powtórzy wszystko w języku rodowitym słuchaczy. Uniwersytet nie ma własnej drukarni. Ale przecież obok w sali pracuje kilkadziesiąt szapirografów, które każdy wykład profesorski powielają i przesyłają w dwudziestu tysiącach egzemplarzy wgląd państwa chińskiego.

O czem mówi Radek? Wykład na temat różnic i pokrewieństw rewolucji francuskiej w XVIII wieku i bolszewickiej rewolucji w Rosji. Radek jest zdania, że rewolucja ostatnia jest dalszym ciągiem wielkich zmian minionych stuleci.

Przechodzi na tematy chińskie, stwierdza konieczność dokonania rewolucji w Chinach, ale zaleca słuchaczom swym ostrożność, aby nie uprzedzali historycznej kolejności zjawisk. A więc najsamprzód zrzucenie kontroli cudzoziemców w Chinach, a później dopiero dokonanie przewrotu socjalnego. Jest to teoria Sun-Yat-Sen'a, którą głosił przez ostatnie lata swego życia. Oczywiście w chwili bieżącej jest to zwykła polityczna agitacja, związana ściśle z rozgrywanymi się wypadkami.

Dziennikarz rozmawia ze studentami. Zapytuje ich przede wszystkim dlaczego obrali Moskwę za miejsce studjów. Odpowiedź jest bardzo charakterystyczna:

— Istotnie, zarówno w Europie, jak i w Ameryce jest szereg doskonałych uczelni, na których porusza się i tematy obchodzące specjalnie chińczyków. Cóż nam jednak z tego, że mówią nam tam

o filozofii Konfucjusza, która ostatecznie jest nam obojętna? W Moskwie wyjaśniają nam sprawy, obchodzące każdego chińczyka w najmniejszej mierze. Jest to rodzaj nowego objawienia. Wprawdzie nie zupełnie wierzymy tej ewangelii, ale w każdym razie ist to bardzo interesujące.

Bolszewicy bezsprzecznie zdobyli ważną placówkę polityczną. Sauerwein nie dodaje, że kiedy za rok, za dwa, trzy lata setki młodzieży chińskiej, przeszkołonej, w moskiewskiej uczelni, obsadzą polityczne, społeczne, i gospodarcze placówki swego wielkiego i ludnego kraju, stanie się ta młodzież rozsądkiem nabytego tu światopoglądu, wrogiem białej rasy na swych ziemiach, propagatorem idei wycięszenia jej z Azji. Jest to poważna przedewszystkiem groźba dla interesów państw kolonialnych (Anglija) może wstęp, nawet do powrotnej fali: ataku, najazdu rasy żółtej na Europę.

Komuniści zdobyli tę poważną pomoc polityczną przy pomocy elementarnie prostego środka. Postawili i jasno tezę, że wykład naukowy nie jest tylko celem sam w sobie, ale również i środkiem dla osiągnięcia celów praktycznych, socjalnych.

## Rzym przeciw Moskwie.

Mussolini popiera antysowiecką politykę Anglii.

Londyn, 11 marca.

Do głosów prasy wyrażającej pełne zadowolenie z powodu ratyfikacji traktatu besarabskiego przyłącza się „Daily Telegraph”, który pisze, że ten krok Mussoliniego na ma szczególnie znaczenie ponieważ traktat byłby nieważny, gdyby go Włochy nie ratyfikowały. Obecnie Rumunja może w razie zaatakowania jej przez armię czerwoną podjąć od-

powiednie kroki przy Lidze narodów. Ten krok Mussoliniego jest szczególnie charakterystyczny ze względu na stosunki świata cywilizowanego z Moskwą. Rząd sowiecki będzie mało zbudowany tym krokiem, ponieważ wykazuje on wyraźnie, że Rzym nie ma wiary już więcej w dobrą wolę Moskwy, lecz stoi na stanowisku solidarności mocarstw przeciw ruchowi panazjatyckiemu.

## Najtańsze telefony

będą miały Niemcy.

Berlin, 11 marca.

Niemcy usiłują korzystać z pomyslniejszych koniunktur wybić się na czoło w komunikacji telefonicznej. Nowy minister poczt Schetzel przedłożył uzupełniony budżet swego resortu, z którego wynika, że Niemcy usiłują w ciągu najbliższych 5 lat przeprowadzić wielki

program inwestycyjny, dzięki któremu będą posiadały największą ilość połączeń telefonicznych i najtańszą obsługę. W bieżącym roku rozpoczyna się budowa nowego urzędu dla rozmów między miastowych, który będzie miał 4,500 połączeń międzymiastowych.

## Lloyd George przeciw Chamberlainowi.

Londyn, 11 marca.

„Morning Post” polemizuje z wystąpieniami Lloyda George'a, który dał wyraz niezadowoleniu z powodu noty Chamberlaina do Sowietów. Dziennik ironicznie zaznacza, że Lloyd George obawia się, aby naprężenie stosunków nie przeszkodziłoby jego projektowanej wiosennej podróży do Sowietów, celem stwierdzenia na miejscu, że Charków jest ge-

neralem jak to sądzi Lloyd George, czy też miastem, jak to twierdzi reszta świata. Sowiety starają się wyrządzić Anglii możliwie jaknajwiększe krzywdę, rząd angielski powinien więc wykorzystać cały swój wpływ w Europie przeciwko nim. Rząd angielski jednak dotychczas odmawia wzięcia udziału w jakichkolwiek kombinacjach skierowanych przeciw Rosji sowieckiej.

# Nieporozumienia francusko-niemieckie na terenie genewskim.

## Delegacja niemiecka nie zgadza się na żadne ustępstwa.

Adwokat genewski przewodniczącym niemiecko-polskiego trybunału rozjemczego.

Berlin, 11 marca.

W rozmowie z genewskim korespondentem „Vossische Zeitung“ minister Stresemann zaznaczył, że w sprawie ewakuacji Saary nie osiągnięto kompromisu oraz, że poglądy Niemiec i Francji w tej sprawie są diametralnie przeciwne. Liczyć się należy z możliwością postawienia spraw komisji rządzącej zagłębia Saary na porządku dziennym sobotniego posiedzenia rady Ligi.

Przy tej sposobności minister Stresemann będzie miał możliwość na jawnych rozprawach złożyć oświadczenie w sprawie stanowiska Niemiec co do spornych punktów tej kwestii.

Z innych źródeł korespondent dziennika donosi, że Briand nie zgadza się na ograniczenie liczby straży kolejowej w zagłębiu Saary do 800 żołnierzy, oraz że delegacja francuska domaga się, aby ta straż składała się wyłącznie z żołnierzy francuskich i specjalnie odznaki na ramieniu wyróżniały ją jako organizację wykonawczą Ligi lub rządu zagłębia. Kompetencje straży ograniczone byłyby do pełnienia funkcji ochronnych nad torami kolejowymi, ale w razie wybuchu niepokoju lub strejku straży tej przysługiwałoby prawo ingerencji zbrojnej.

Delegacja niemiecka zgodzić się na to nie chce, wobec tego konflikt niemiecko-francuski znajduje się nadal w stadium poważnym.

## Rokowania handlowe polsko-niemieckie będą wznowione.

Genewa, 11 marca.

Agencja Havasa donosi, że ministrowie Stresemann i Zaleski rozpatrzyli

plan akcji, mający na celu wznowienie rokowań handlowych polsko-niemieckich.

Co się tyczy sporu, dotyczącego szkół niemieckich na polskim G. Śląsku, to jutro przedstawione będzie radzie Ligi sprawozdanie, zalecające wyznaczenie inspektora szkolnego, któryby rozstrzygał na miejscu w charakterze arbitra wszelkie kwestie sporne.

Berlin, 11 marca.

Reichstag na dzisiejszym posiedzeniu zatwierdził trzy projekty ustaw, dotyczące umów polsko-niemieckich, a mianowicie: 1) umowę w przedmiocie pól granicznych, przeciętych granicą polsko-niemiecką, 2) w przedmiocie zarządu obszarem granicznym wzdłuż Odry, 3) wspólnego załatwienia spraw celnych i paszportowych oraz komunikacji kolejowej z miejscowością Kurze Braki.

## Adwokat Paweł Lachenal przewodniczącym niemiecko-polskiego mieszanego trybunału rozjemczego.

Genewa, 11 marca.

Rada Ligi narodów na poufnym posiedzeniu mianowała adwokata genewskiego Pawła Lachenal'a przewodniczącym niemiecko-polskiego mieszanego trybunału rozjemczego.

Berlin, 11 marca.

Biuro Wolffa, donosząc o mianowaniu prezesem polsko-niemieckiego mieszanego trybunału rozjemczego adwokata genewskiego Pawła Lachenal'a, komentuje na podstawie informacji miarodajnych kół niemieckich, że rządy niemiecki i polski wystąpiły do rady Ligi ze wspólnym wnioskiem o mianowanie przewodniczącego trybunału na miejsce prof. Guex z Lozanny, który ustąpił ze swego stanowiska.

Ponieważ porozumienie co do osób kandydatów nie nastąpiło, w myśl art. 304 trakt. wers., kompetencje w przedmiocie mianowania przewodniczącego przeszły na radę Ligi, której wybór padł na adwokata Pawła Lachenal'a, piastującego urząd prezidenta wielkiej rady kanonu genewskiego, cieszącego się sławą jednego z najbardziej poważanych adwokatów miejscowych. Jest on współtwórcą z rzeszą prac jednego ze znanych adwokatów Borel'a.

Dr. Laszcz.

## Akcja sowiecka przeciw Lidze narodów.

Zawarcie traktatu sowiecko-łotewskiego wywołało wielkie poruszenie w Genewie.

Genewa, 11 marca.

(Specjalna służba telegr. „Republiki“).

Tematem wszystkich rozmów obecnych w Genewie dyplomatów był fakt zakończenia rokowań o sowiecko-łotewski pakt o nieagresji, uważany tu ogólnie za zwycięstwo dyplomacji sowieckiej.

Okazuje się dopiero teraz, iż nie było wogóle żadnej przerwy w rokowaniach, a wyjazd p. s. sowieckiego w Rydze p. Arafowa do Moskwy tłumaczy się tem, iż musiał on uzyskać zgodę swego rządu na ostateczny tekst paktu.

Również dopiero teraz, dzięki niedyskrecji pewnych dyplomatów, okazało się, że łotewska partja chłopska, która początkowo protestowała przeciw zawarciu paktu, protest ten wycofała, gdyż Łotwa otrzymała od Rosji wzamian za

szybkie zawarcie traktatu poważne koncesje handlowe na terytorjum S. S. S. R.

Arafow naglił specjalnie na szybkie zakończenie rokowań, gdyż Moskwa zależała na zakończeniu ich właśnie podczas odbywającej się sesji rady Ligi narodów, a także chciano odegrać się za fakt uznania przez Włochy aneksji Besarabji przez Rumunję.

Obecni tutaj dyplomaci estońscy zapewniają, że podobnie wrogiego Lidze narodów paktu z Rosją Estonia jednak nie podpisze.

## Ordery kom. Dobieckiego na Pawiaku.

Niebywała sensacja w murach więzienia przy ulicy Dzielnej w Warszawie.

Z Warszawy donoszą nam:

Wiadomość o aresztowaniu b. kł. zowników II rejonu urzędu śledczego podkomisarza Dobieckiego wywołała w Warszawie wielkie wrażenie.

Dobiecki przybył wczoraj do sądziego śledczego Jaworowskiego, udekorowany trzema orderami, m. in. orderem papieskim i krzyżem zasługi.

Decyzja o aresztowaniu, powzięta przez sądziego, zrobiła ogromne wrażenie na Dobieckim, który nie spodziewał się takiego obrotu sprawy.

Przeprowadzony do specjalnej poczekalni dla aresztowanych przy sądzie okręgowym, Dobiecki długo rzewnie płakał.

Około godziny 4 po poł. przewieziono Dobieckiego taksówką do więzienia na ul. Dzielnej.

W kancelarii naczelnika więzennego rozegrała się scena z orderami b. podkomisarza.

Regulamin więzienny nie pozwala na umieszczenie w celi osoby udekorowanej orderami. Naczelnik więzienia pan Jankowski zwrócił się więc do Dobieckiego z żądaniem, ażeby zdiał dobrowolnie wszystkie odznaki i oddał je do przechowania.

— Ha! Trudno... — rzekł z westchnieniem Dobiecki i zaczął zdejmować ordery, poczem ze łzami w oczach oddał je naczelnikowi więzienia.

Dobiecki prosił następnie o umieszczenie go w oddzielnej celi, a to z obawy szukan, a nawet napaści ze strony aresztantów, z którymi miał do czynienia, jako podkomisarz policji.

Życzeniu Dobieckiego stało się zażość.

Pobyt Dobieckiego na Pawiaku nie pozostał długo w tajemnicy. Wieść o tem obiegła szybko cele więzienne, wywołując wśród więźniów niezwykłą sensację.

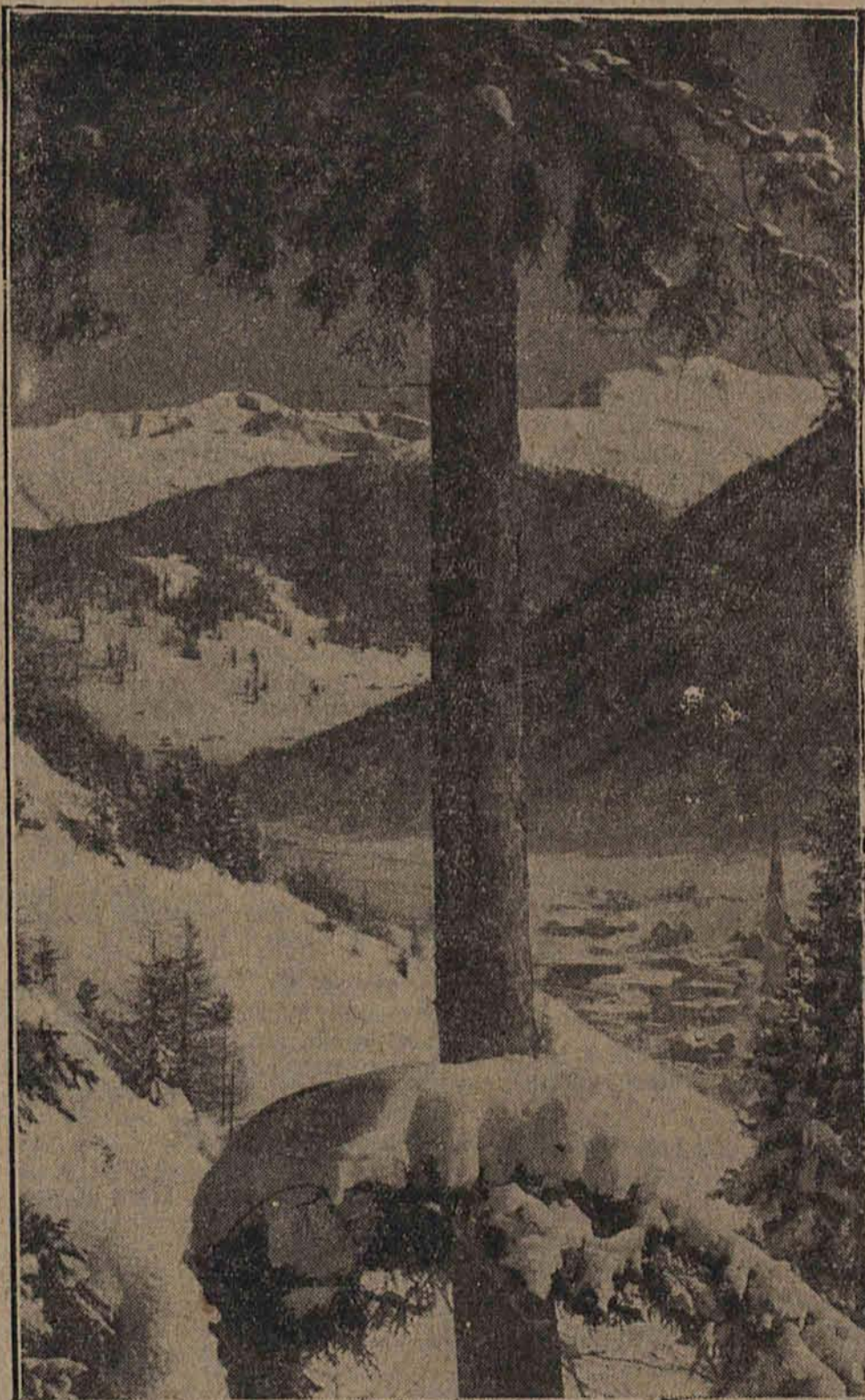
Dobiecki w więzieniu z nikim się nie styka. Aż do odwołania władze więzienne trzymają go będą w ścisłej izolacji.

Z tego względu Dobiecki pozbawiony jest nawet spaceru na dziedzińcu więziennym.

Pierwszą noc w celi spędził na twardej pościeli więziennej z poduszką obłożoną w kolorową powłoczkę pod głową, pod szarym cienkim kocem.

Wczoraj wieczór i dziś rano do celi Dobieckiego wniesiono wikt aresztancki.

Dziś w południe nowemu więźniowi Pawiaka dostarczają prawdopodobnie pierwszą „wałówkę“ i własną pościel.



Malowniczy zimowy obrazem łańczański.

## W Białymstoku znów afera poborowa.

Białystok, 11 marca.

Policja białostocka wpadła na ślad nadużyć poborowych w tutejszej PKU.

W związku z tem aresztowano kilku dziesięciu poborowych, oraz kilku funkcjonariuszów P. K. U.

## Konferencja mocarstw w sprawie redukcji zbrojeń morskich.

Londyn, 11 marca.

ATE. Japonia zgodziła się na konferencję trzech mocarstw: Japonii, Stanów Zjednoczonych i Anglii w sprawie redukcji zbrojeń morskich. Propozycje Coolidge'a przewidywały również udział Włoch i Francji, które jednak odmówiły wzięcia udziału w konferencji.

Wiadomości bieżące.

MARZEC

12

SOBOTA

Dziś: Grzeg. Wielk.  
Jutro: Krystyny  
Wschód słońca 5.59  
Zachód o g. 17.33  
Wschód ks. g. 13.17  
Zachód o g. 00.00  
Długość dnia: 11.14  
Przybyło dnia: 3.50

Pożegnanie

prezesa sądu okręgowego p. Tad. Kamińskiego.

Znaną i popularną postacią w naszym mieście jest p. Tadeusz Kamiński — prezes sądu okręgowego.

Z powodu powołania p. Kamińskiego na stanowisko prezesa sądu okręgowego w Warszawie, skreślam pare słów pożegnania.

W osobie p. Kamińskiego Łódź traci jednego z pierwszych obywateli. Kulturalny rozwój Łodzi ma duży dług wobec p. Kamińskiego. Jego energiczna i światła działalność powołała do życia bibliotekę publiczną i muzeum miejskie.

W ciężkich chwilach przelomowych r. 1915 i okupacji niemieckiej p. T. Kamiński zajmował czołowe miejsce, organizując milicję obywatelską i sądy obywatelskie.

Łódź, jak inne miasta przechodziła kryzys żywnościowy za okupacji niemieckiej. Pamiętać ona będzie p. T. Kamińskiego wielkie zasługi, jakie oddał na bardzo ważnym wówczas stanowisku przewodniczącego komitetu rozdzielu chleba, wydzierając niemal z drapańskich rąk okupanta żywność dla łodzian.

Młode pokolenie — harcerswo polskie, zorganizowane przez p. Kamińskiego jeszcze w 1914 r. traci w nim swego prezesa. P. Kamiński, wpajając w młodzież cnoty harcerskie, dał przykład możliwości zachowania tych cnot i w dalszych momentach życia, na każdym stanowisku — w niesieniu pomocy radą i czynem, w granicach obowiązków własnych, w formie przyjacielsko-serdecznej wielkiej uprzejmości towarzyskiej.

Państwo za zasługi, jakie oddał p. T. Kamiński ojczyźnie, obdarzyło go krzyżem komandorskim, Harcerswo wysokimi odznakami honorowymi, a od tych, co mieli możliwość zetknięcia się z p. T. Kamińskim, niechaj przyjmie wysoka odznaka duchowa — dobrą i serdeczną pamięć, jaką pozostawia po sobie!

Boruta.

Komorne pocztą!

Dla uniknięcia nieporozumień i eksmisji.

Ze względu na coraz większą ilość spraw w sądach pokoju i okręgowym o eksmisję, bezwzględnie winni lokatorzy w wypadku nie przyjmowania komornego przesyłać je pocztą, chowając przytem odcinek pocztowy w wypadku zwrotu komornego.

Niektórzy gospodarze domów wyciekają tylko na upływanie 6-cio miesięcznej zaległości komornego, aby móc skarżyć o eksmisję i żądać na rozprawie sądowej całkowitego komornego. (U)

Sala Filharmonii

Poniedziałek, dn. 14 marca o godz. 8.30 wieczór odbędzie się wieczór

SZOSZANY AWIWI

znakom. artyst. teatru „Habima” Referat wstępny na temat

Drogi języka i kultury hebrajskiej

wyłosi

WŁODZIMIERZ Żabotyński

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

Łódź gorąco protestuje

przeciw groteskowemu pomysłom i wyzyskowi PAST-y.

Rada miejska i magistrat winny zająć stanowisko w tej sprawie.

Szanowny panie redaktorze!

W związku z zamiarem wprowadzenia liczników przy telefonach przez Past-ę w Warszawie i w Łodzi pragnę poruszyć następujące jeszcze momenty. Otóż opinia tych miast niedwuznacznie wypowiedziała się przeciw wprowadzeniu liczników telefonicznych.

Dzisiejsza prasa donosi z Warszawy o ponownej uchwale magistratu w wymienionym duchu. Niestety, o podobnej enuncjacji magistratu m. Łodzi dotychczas nie słyszemy. Rada miejska jednakowoż kilkakrotnie jednogłośnie uchwalala protesty przeciwko zamierzonemu wprowadzeniu liczników telefonicznych i przeciwko nieuzasadnionemu podwyższeniu taryfy abonamentowej. Uchwały te domagały się również

zniesienia opłat za instalację aparatów telefonicznych.

W międzyczasie dyrekcja Past-y stara się urobić przychylną dla siebie opinię przez opublikowanie danych, mających udowodnić rzekoma „gadatliwość” Łodzi. Należy wobec tego stwierdzić, że statystyka ta jest co najmniej tendencyjna, jeżeli nie z gruntu fałszywa.

Nie można bowiem mówić tylko o takiej lub innej ilości abonentów i cyfrę tę traktować jako dzielnik do ogólnej sumy przeprowadzonych połączeń w ciągu jednego miesiąca, ale trzeba podkreślić, że

wielu z tych abonentów posiada mniej lub więcej aparatów dodatkowych, następnie, że bardzo wiele aparatów znajduje się w lokalach dostępnych dla szerzej publiczności, jak w kawiarniach, cukierniach, fryzjerskich, sklepach itp. Z tych to aparatów rozmawia wiele osób, nie posiadających telefonu, a za te aparaty dyrekcja Past-y i tak pobiera wyższe, często wygórowane opłaty.

W końcu nie każde połączenie równa się przeprowadzeniu rozmowy, bo często nie zastaje się tej osoby, z którą się chce rozmówić, a to niezależnie od woli abonenta starającego się o rozmowę.

Można śmiało twierdzić, że 30 proc. połączeń telefonicznych jest, że się tak wyrażę, bezskutecznych.

Abstrahując zatem od fałszywych połączeń, których ilość w Łodzi (i wszędzie przy największej nawet sprawności) jest weale pokazna, cyfry podane przez Past-ę nie mogą służyć jako świadectwo o gadatliwości w Łodzi.

Nie mniej obłudną jest argumentacja, że dochody skarbu powiększa się przy zwiększeniu dochodów Past-y. Dziś i dziecko nie uwierzy, że zyski towarzystw koncesjonowanych uwidaczniają się w bilansach i wpływają chociażby częściowo do kasy władz, nadających

koncesję. Wszystkie te towarzystwa pracują (jak np. biedna Pasta) z deficytami, bo dochody dla koncesjonariuszy są bardzo dobrze ukryte w kosztach na utrzymaniu i wynagrodzenia za udział w posiedzeniach i t. p.).

A jeżeli się mówi przytem o pieczy nad interesem 1/7 akcji Past-y znajdującej się w rękach obywateli polskich, to wielka szkoda, że nie wymienia się nazwisk właścicieli tych akcji. Ludność przekonałaby się, że chodzi tu o osoby, dbające bardzo pilnie o swoje interesy i na gruncie łódzkim dobrze znane.

„Republika” doniosła o ofercie towarzystwa, pragnącego urządzić telefony bez pobierania opłat za instalację aparatów.

Otóż opłaty za instalację są najbardziej rażąca niesprawiedliwością, stosowana przez Past-ę.

Podczas gdy instalacje elektrycznego oświetlenia i gazu pozostają własnością prywatną abonenta, aparaty telefoniczne zostają własnością Past-y i winny nawet być zwrócone w stanie niezniszczonym.

Tak np. Past-a pobiera różnicę między aparatem ściennym a biurkowym, a gdy się zwraca aparat biurkowy i zamienia go na ścienny, to

różnicę pobranej Past-a nie zwraca. Wiadomo, że w Łodzi sieć telefoniczna w ostatnich dwóch latach znacznie się rozszerzyła. Jasnym jest, że w takich warunkach telefon winien być coraz tańszy (caeteris paribus), a nie coraz droższy. I dlatego wszelka podwyżka, czy w formie jawnej, czy też ukryta pod płaszczykiem licznikowym i argumentacja uszczęśliwień, a niektórych abonentów (tłumco Danaos) winna napotkać na silny opór zainteresowaną ludności i władz stojących na straży interesów tej ludności.

Przyjm. Szan. P. Redaktorze i t. d.  
Dr. Schweig, radny m. Łodzi.

Koleżance naszej STEFANJI PINUSÓWNIE z powodu zgonu

JEJ OJCA

wyrażamy najgłębsze ubolewanie i współczucie

Współpracownicy

Włók. Sp. Akc. „N. Eifflingon i S-ka”

Dnia 18 go b. m. t. j. w niedzielę o godz. 12.30 w poł., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

z MENDELSONÓW

CECYLII GOLDMANOWEJ

odbędzie się na cmentarzu żydowskim poświęcenie pomnika, na którą to uroczystość zapraszają krewnych i znajomych

DZIECI.

Za awantury uliczne

podczas pamiętnych dni majowych

kilkanaście osób skazano na karę więzienia.

W dniu wczorajszym w godzinach porannych przy licznych udziałach publiczności sąd okręgowy w Łodzi rozważał w dalszym ciągu sprawę dwudziestu osób, pociągniętych do odpowiedzialności karnej za udział w zajściach na placu Reymonta.

Przed sądem wczoraj przesunęło się trzydziestu kilku świadków, przeważnie funkcjonariuszy policyjnych, którzy w zeznaniach swych scharakteryzowali zajścia jako

awantury metów społecznych.

Niektórzy z pośród świadków zeznawali, iż czterej oskarżeni Kołodziejczyk, Warkowski, Kujat i Ignatowicz podburzali tłum do wykroczeń i usiłował rozbroić policyjantów.

Po ukończeniu przewodu sądowego zabrano głos rzeczownik oskarżenia publicznego prokurator Lewiecki.

Prokurator w swej przemówieniu sym, określając sytuację polityczną, na tle której rozegrały się zajścia zaznaczył iż kryminaliści pragnęli wyzyskać wypadki majowe, by przeciwstawić się policji, która miała ich stale na oku.

Przechodząc do konkretnych faktów prokurator scharakteryzował Kołodziejczyka, Warkowskiego, Kujata i Ignatowicza, jako prowodyrów, którzy kierowali zajściami i domagał się dla nich b. surowej kary.

Również dla pozostałych oskarżonych rzeczownik oskarżenia publicznego

domaga się odpowiedniej kary, twierdząc, iż przewód sądowy dostatecznie udowodnił ich czynny udział w zajściach.

Mecenas Kobyliński, obrońca oskarżonego Błata, w przemówieniu swem przedwzyskaniem omówił wypadki majowe

w okresie których wydarzyły się zajścia na placu Reymonta.

— Ponieważ — mówi obrońca — podczas dni majowych w Warszawie nie pociągnięto do odpowiedzialności wielu osób, które czynnie przeciwstawiły się rządowi sanacji moralnej, również i ta grupka oskarżonych, których wina nie została dostatecznie udowodniona, powinna być uwolniona.

Pozostali obrońcy w przemówieniach swych kilkakrotnie próbowali poruszyć momenty polityczne,

lecz przewodniczący sądu nie pozwolił im szerzej omawiać tych zagadnień.

Po przemówieniach siedemnastu obrońców, sąd po pięciogodzinnej naradzie wydał wyrok, mocą którego Kołodziejczyk i Ignatowicz zostali skazani na 2 lata więzienia, Warkowski na rok i 8 miesięcy więzienia, Kujat na rok więzienia, Szafarz na 10 miesięcy więzienia, Barkowski na 6 miesięcy więzienia, pozostali zaś oskarżeni: prócz Bajera, Błata, Jedryczakówny, którzy zostali uniewinnieni, skazani zostali na miesiąc i dwa miesiące więzienia.

Jakie były ceny na wczorajszym targu żywnościowym?

W dniu wczorajszym na rynek łódzkich sprzedawano: masło śmietankowe 7 do 8 zł.; osekłowe 5 do 6 zł.; jajka 2.40 do 3 zł.; twaróg 1 zł. do 1.50; śmietana słodka 1.60 do 1.80; śmietana kwaśna 2 do 2.50; mleko 45 do 55 gr.; korzec kartofli 14 do 17 zł.; ćwiartka buraków 2 do 3 zł.; włoszczyzna 10 gr. (bip).

ODEON CORSO

Po raz pierwszy w Łodzi!

DZIŚ

I DNI NASTĘPNYCH

Arcydzieło filmowe

Najnowsza produkcja 1927 roku.

HARRY PEEL'A

Dramat cyrkowy w 2-eh serjach 18-n aktach z udziałem dzikich zwierząt — (całość razem)

p. t.:

„Cyrk Beelego”

Eryk Kaiser Titz

w pozostałych rolach

Hanni Weisse.

## CASINO

DZIS I DNI NASTĘPNYCH !!!

Codzienna tragedia kobiet, które nie chcą mieć dzieci



## OFIARA PRZEMOCY

(Krzyżowa droga kobiety)

Film, którego treścią jest kwestja, czy kobiecie wolno nie dopuścić do urodzenia niepożądanego lub nieślubnego dziecka.

ONA (Maly Delschaft)  
ON (Werner Kraus)skromna nauczycielka, przedmiot sensacji, zmieszana z błotem, rzucona na pastwę ciekawości tłumy, szablonowa poniżona, degenerat-idjota, półczłowiek - półzwierzę.  
A nad nimi nieublagany prokurator, narzeczony zgwałconej...

CONRAD VEIDT

Orkiestra symfoniczna pod dyrekcją p. Leona Kantora

POCZĄTEK o GODZ. 1.30

Od godz. 1.30 do 3-ej ceny miejsc 50 gr. i 1 zł.



## TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, w sobotę, zapowiedzianego przedstawienia popołudniowego nie będzie.

Wieczorem — „Proboszcz wśród bogaczy” — Na to przedstawienie ważne są bilety wykupione na czwartek.

Jutro, w niedzielę, o godz. 3 m. 30 po cenach niższych „Proboszcz wśród bogaczy”.

Wieczorem również po cenach niższych — „Mecenas Bolbec i jego mąż”.

Poniedziałek — „Jedyny ratunek” — po cenach najniższych.

## TEATR POPULARNY.

Dzisiaj „Pamiętniki Szatana”. Reżyserja Stanisława Dębicza.

## DZISIEJSZE PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

Dzisiaj i jutro odbędą się w sali Filharmonii o godz. 4-ej po południu przedstawienia dla dzieci z udziałem ulubienicy działki Łódzkiej Ninki Wilińskiej oraz znakomitego bajkopisarza Benedykta Hertza i świetnej artystki Wandy Tatarkiewiczówny. Na program złożą się trzy nowe komedjki: „Sen Kazi” czyli „Porcelanowa lalka i pluszowy niedźwiedź”, „Konik polny i mrówka” oraz „Ninka nie chce iść do szkoły”. Wszystkie te komedjki napisane są przez spółkę autorów Benedykta Hertza i Wandę Tatarkiewiczówną. Przedstawienia te wywołają wśród miłośników naszego miasta wielkie zainteresowanie i większość biletów została rozchwyta. Pozostałe w niewielkiej ilości nabywać można w kasie Filharmonii.

## „TRUBADUR I RIGOLETTO” W ŁODZI.

Obie te ulubione opery Verdi'ego, będą powtórzone we wtorek i środę 15 i 16 marca o godz. 8.30 wiecz. w teatrze „Scala”. Udział biorą: pierwsza koloraturowa śpiewaczka opery warszawskiej, Julia Mechówna, mezzosopranistka Helena Fokyo, której występ w „Trubadurze” wywołał ogólny zachwyt, ulubieniec warszawskiej i łódzkiej publiczności Adam Dobosz i wymieniony barytonista August Wiśniewski. Oprócz tych artystów zaprezentuje się po raz pierwszy przed łódzką publicznością Marcell Sowiński, tenor bohaterki scen zagranicznych, który w Warszawie śpiewa partje tenorów bohaterów naprzemian z Gruszczyńskim i Dygąsem. Całości dopełni doborowy chór i orkiestra symfoniczna pod dyrekcją Teodora Rydera. Bilety do nabycia w cukierni W-go Komara, Piotrkowska 63.

## SZOSZANA AWIWI I WŁODZIMIERZ ZABOTYŃSKI W SALI FILHARMONJI.

W poniedziałek, dnia 14 marca r. b. hebrajskie gimnazjum „Jabne” w Łodzi urządza wieczór deklamacji poezji hebrajskiej i biblij z udziałem znakomitej artystki moskiewskiej teatru hebrajskiego „Habimy” Szoszany Awiwit. Występ jej poprzedzi referat wybitnego działacza sjonistycznego, przywódcy stronnictwa sjonistów - rewolucjonistów oraz znakomitego go publicysty i badacza kultury hebrajskiej — Włodzimierza Zabotyńskiego na temat: „Drogi języka i kultury hebrajskiej”.

14 proc. rocznie.  
Jest to maksymalna stopa legalna

Z dniem dzisiejszym obowiązują nowe przepisy o lichwie pieniężnej, wydane w uzupełnieniu rozporządzenia z dn. 7 września 1926 r. o lichwie pieniężnej ministra skarbu i sprawiedliwości.

Według nowego brzmienia wzmiankowanego rozporządzenia korzyści majątkowe, osiągnięte przy czynnościach kredytowych nie mogą przekraczać 14 proc (czternastu procent) w stosunku rocznym.

Przepis powyższy nie obejmuje zwrotu kosztów porta, damna i opłat stemplo wych oraz nie obejmuje prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednakże nie może przekraczać jednej czwartej procentu kwartalnie od większej strony obrotu po potrąceniu salda i pozycji frankowych. Przy pożyczkach na zastaw ruchomości z wyjątkiem papierów wartości-

wych i towarów, korzyści majątkowe nie mogą przekraczać 14 proc. (czternastu procent) w stosunku rocznym tytułem procentów i prowizji od udzielanych pożyczek oraz aż do odwołania 2 proc. (dwa procent) miesięcznie od sumy udzielanych pożyczek tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie przedmiotów za stawu, ich przechowanie i oszacowanie.

Umowy o pożyczki pieniężne zawarte przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia (t. j. przed 11 marca 1927 r.), w których wymówione korzyści majątkowe ponad normy w nim przewidziane, nie zostały pobrane przed tym terminem (t. j. 11 b. m.) — ulegają wykonaniu w ten sposób, że korzyści te mogą być pobrane w umówionej wysokości za czas do najbliższego terminu ich płatności. Termin ten nie może przekraczać daty 1-go kwietnia 1927 roku.

## Strejk robotników miejskich

proklamowały w dniu wczorajszym związki zawodowe.

Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządów trzech związków pracowników miejskich, na którym omawiano sprawę niepodpisania przez magistrat umowy zbiorowej z robotnikami zatrudnionymi na plantacjach miejskich.

W konkluzji uchwalono proklamować strejk. Wyłączył się z tego jedynie klasowy związek, który nie posiada członków wśród tej kategorii robotników.

Po przyjęciu tej uchwały, zarządy związków polskiego i chrześcijańskiego wydały do ogółu robotników zatrudnio-

nych na plantacjach miejskich odezwę, w której wezwały ich do natychmiastowego porzucenia pracy.

Z akcji wyłączono jedynie robotników stałych sezonowych.

Zarządy związków zaznaczyły w swej odezwie, iż odpowiedzialność za wybuch strejku ponosi wyłącznie magistrat, który nie wykazał dobrej woli i chęci do załatwienia sprawy.

Natychmiast po wydaniu odezwę, większa część robotników porzuciła pracę. — cd —

Kupcy — detaliści protestują  
przeciw zakusom licznikowym PAST-y.

Na skutek podjętej przez stołeczny komitet abonentów telefonicznych akcji przeciwko licznikom zwolane zostało z inicjatywy stow. kupców detalistów województwa łódzkiego walne zebranie drobno kupiectwa w tej sprawie. W wyniku obrad postanowiono wysłać do Warszawy na ręce dr. Maczyńskiego, przewodniczącego komitetu stołecznego abonentów sieci telefonicznej energiczny protest, w którym kupiectwo łódzkie łączy się jednomyślnie z opinią stolicy, walczącej przeciwko lichwiarskim apetytom akcjonariuszy PAST-y. W odnośnych rezolucjach stwierdzono, że rycałt, który wynosi 3 rozmowy dziennie, jest dla przeciętnego kupca i instytucji społecznych niewystarczający i nie może być brany pod uwagę.

Przy znacznym podroźeniu opłat kupiectwo będzie zmuszone zaprzestać korzystania z telefonu i wrócić do sposobów komunikowania się, zaczerpniętych z poprzedniego stulecia lub też narażone będzie na ponoszenie nowych ciężarów, które w sumie będą odpowiadały tak uciążliwemu podatkowi obrotowemu.

Wszelkie zaś przykłady innych krajów nie mogą być decydującymi, gdyż zupełnie inne warunki gospodarcze są w Polsce. (E).

Jeżeli zwarzujesz w samolocie,  
pilot ma cię prawo zastrzelić.

Francuskie władze lotnicze wydały obecnie specjalne instrukcje dla mechaników i pilotów na wypadek gdyby który z pasażerów podczas przelotu posra dał zmysły.

Instrukcje te nie zawierają żadnych delikatnych sposobów uspakajania warjata, za pomocą rozmowy, lub zainteresowania go czytaniem dziennika. Nakazują przeciwnie bezwzględnie brutalne skrupowanie pacjenta szaurami, lub w razie oporu zastrzelenie.

Tęgo rodzaju rozporządzenia są nie zbędne, gdyż według sprawozdania pilotów kursujących pomiędzy Paryżem a Londynem jeszcze niedawno zdarzył się

Co usłyszymy przez radio  
dzisiaj, w sobotę  
12-go marca?

## PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

- 15.00 — Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.
- 15.50 — Nawożenie, siew i sadzenie na wiosnę — wyprawie dr. W. Wakar.
- 16.10 — Muzyka i żywe słowo.
- 16.45 — Odczyt z działu „Radiotechnika”.
- 17.15 — Koncert popołudniowy.
- 18.40 — Rozmaitości — wygłosi p. L. Lubiński.
- 19.00 — Odczyt p. t. „Włodźmierz Perzyński” — wygłosi red. Zdzisław Dębicki.
- 19.30 — Komunikat rolniczy.
- 19.45 — Pogawędka z działu „Radiokronika” wygłosi dr. Marjan Stępowski.
- 20.10 — Przerwa. Przystępujemy do komunikaty.
- 20.30 — Koncert wieczorny. Muzyka lekka.
- 22.00 — Sygnal czasu. Komunikaty prasowe.
- 22.30 — Transmisje muzyki tanecznej.

## PROGRAM KONCERTÓW ZAGRANICZNYCH.

- WIENIĘ, fala 517.2 m., 15.30 — „Sapho” dramat Grillanera, 19.45 — „Diamant króla duchów” Krotoczwila.
- PRAGA, fala 348.9 m., 16.30 — Utwory Beethovena, 21.00 — operetka Weissa.
- MONACHIUM, fala 535.7 m., 20.00 — „Serena” sztuka ze śpiewami Pichlera.

## Z życia handlowego.

Przed 8-ju laty, w drugiej połowie roku 1919, firma L. Trajstman (jedwabie, wełny oraz okrycia damskie) zapoczątkowała swe istnienie. Pomimo ciężkiego okresu, jaki wówczas przeżywał handel, właściciel firmy, nie bacząc na różne zmagania i przeszkody natury technicznej, nie szczędził mozola i pracy, by nadać przedsiębiorstwu swemu cechy europejskie. To też, po wsze czasy cieszy się wielkim uznaniem u najelegantszych sfer, imponując swoim bogatym wyborem towarów.

Dzięki intensywnej pracy nad rozbudową przedsiębiorstwa, otworzony został w tych dniach specjalny dział sprzedaży dywanów i firanek w większym wyborze. Życzymy firmie dalszego rozwoju na niwie pracy.

wypadek, podczas przelotu nad kanałem La Manche kiedy pilot poczuł delikatne dotknięcie na ramieniu i odwróciwszy głowę z przerażeniem zauważył łufę rewolweru, skierowaną na niego przez pasażera, który najwidoczniej w trakcie podróży postarał zmysły.

— Co pan sobie życzy? — zapytał pilot.

— Chciałbym się wytrapać i to zaraz — odrzekł niesamowity pasażer.

Nic łatwiejszego — odrzekł pilot i momentalnie wyrzucił aparat. Siedzący obok niego niebezpieczny amator kąpieli wypadł i zażył ostatniej kapieli.

# Teatr w Łodzi może istnieć!

Należy jednak zmienić radykalnie dotychczasowe jego podstawy.

## Proponujemy utworzenie Towarzystwa Akcyjnego Teatrów Łódzkich.

Wydać się nam, że głównym powodem wszelkich deficytów teatralnych jest okoliczność, że miasto posiada tylko jeden teatr, a nie dwa lub więcej. Napozór jest to paradoks. Każdy jednak, kto rozumie zasady handlowej organizacji, przyzna, że jest to słuszne postawienie sprawy.

Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na ścisłą kalkulację, wystarczy jednak przytoczenie najbardziej uderzającego przykładu:

W roku bieżącym personel artystyczny składa się z

czterdziestu kilku osób.

Jest to główna pozycja rozchodowa. Nie możemy w tej chwili przytoczyć ścisłych danych, ale uposażenie aktorów kosztuje przynajmniej

20,000 złotych miesięcznie.

Czy praca tych ludzi jest przynajmniej należycie wyzyskana? Twierdzimy, że część aktorów bierze pieniądze

darmo lub też pół-darmo.

Trzyma się ich „na wszelki wypadek”, bo tego wymagają względy artystyczne, ale niema dla nich pracy ciągłej. Utrzymanie licznego i dobrego zespołu jest możliwe tylko w tym wypadku, jeśli w Łodzi będą przynajmniej

dwa teatry pod tą samą dyrekcją

i jeśli będzie można wszystkie siły wyzyskać należycie i ciągle. Praktycznie wyobrażamy sobie to w ten sposób, że należałoby stworzyć

oddzielnie dramat i komedję, oddzielnie zaś teatr fars oraz tak dziś lubianych rewii.

Gdybyśmy nawet przypuścili, że nie da to w rezultacie podwójnego dochodu, to jednak koszty prowadzenia drugiego teatru byłyby minimalne (wspólny personel aktorski, dekoracje, rekwizyty itd.) W rezultacie dałoby to jednak przynajmniej 30 — 40 procent oszczędności obecnego deficytu. To już bardzo dużo. Wspomnieć trzeba również przy tej okazji że tego rodzaju taktyka przyzwyczają ludzi do chodzenia do teatru, a znana jest rzecza, że teatr lekki jest doskonałą szkołą przygotowawczą dla poważnego repertuaru. Czy nie dałoby to wreszcie możliwości wystawiania sztuk istotnie wartościowych, a nie przeciążania, dla względów wyłącznie kasowych, repertuaru wyłącznie frywolniejszą muzą?

Postępujemy aż do tego, że niemal tym samym personelem można by doprowadzić

teatr eksperymentalny,

przeznaczony choćby tylko dla 300 osób gdzie mogłaby trwać poważna i interesująca praca dla sztuki i nad sztuką. Są to rzeczy praktycznie do wykonania. Trzeba tylko chcieć i mieć szczyptę odwagi.

Wszystkie miasta w całej Polsce dokładają miliony do teatrów, a w Warszawie jest jeden człowiek, który nie darmo nie dostaje, kładzie poważne dla teatru zasługi i jeszcze na tem nieźle za-

rabia. Mamy na myśli dyr. Szyffmana. Łódź, handlowa Łódź nie może się zdobyć również na tyle sprytu kupieckiego.

W tym samym stopniu, w jakim jesteśmy przeciwnikami oddawania teatru przedsiębiorcy prywatnemu na krótszy, czy dłuższy okres czasu,

przeciwni jesteśmy również wybujałemu municypalizmowi.

Pełne umiastowanie teatru odbiłoby się boleśnie na jego życiu, tem bardziej w naszych warunkach, gdzie życie komunalne zależne jest od częstych zmian i poczęści od czynników politycznych.

Magistrat ani jego wydział oświaty i kultury nie może sprawować funkcji dyrekcji teatru. Musi tu działać przede wszystkim

żywa, energiczna inicjatywa prywatna.

Istnieje jednak wyprobowane już konkretne połączenie czynnika społecznego, municypalnego z czynnikiem prywatnym. Mamy tu na myśli pewien określony projekt, a mianowicie

stworzenie w Łodzi mieszanego Towarzystwa Akcyjnego Teatrów Łódzkich.

Większość akcji t. j. 51 proc. przynajmniej miałoby miasto, 49 zaś kapitał

prywatny. W ten sposób magistrat zachowałby sobie prawo niezbędnej kontroli, zaś czynniki prywatne mogłyby mieć wdzięczne pole dla pracy, której celem byłoby nie tylko postawienie teatru na możliwie wysokim poziomie, ale także oprocentowanie włożonych kapitałów i zysk przedsiębiorcy, zgodnie ze starą, wyprobowaną zasadą, że najlepsze i najlepiej postawione są te przedsiębiorstwa, na których się więcej zarabia.

(d. c. n.)

St. St

## Inauguracja tow. miłośników gry szachowej im. Józefa Dominika w Krakowie



W ubiegłym tygodniu odbyła się inauguracja i otwarcie lokalu nowozałożonego w Krakowie Tow. miłośników gry szachowej im. „Józefa Dominika” — Fotografie nasze przedstawiają kolejno uczestników uroczystości z red. posłem Marianem DABROWSKIM (1), prezesem honorowym towarzystwa i zasłużonym prezesem ZUK - SKARSZEWSKIM na czele, dalej mistrza Polski, p. PRZEPIÓRKE i mistrza Krakowa, p. CHWOJNKA, a wreszcie epizod z gry (symulanka) mistrza Przeplórki, przeciw 27 członkom tow.

## Pracownicy teatrów warszawskich poprą strejk swych kolegów łódzkich.

W dniu wczorajszym do zarządu pracowników inst. użyt. publicznej zwrócił się prez. Cynarski z oświadczeniem, iż wobec trwającego już od 3 dni strejku w teatrze miejskim, pragnie przyjąć rolę mediatora.

W związku z tem prosił o podanie ścisłych warunków, jakie wystawili pracownicy teatralni.

W odpowiedzi p. Kowalski zakomunikował, iż nie może być mowy o tem, by pracownicy teatralni przystąpili do pracy

przed konferencją z dyr. Szyffmanem. Co się zaś tyczy samej konferencji, to obecność na niej dyr. Szyffmana jest konieczna.

W razie gdyby dyr. Szyffman oznajmił przedstawicielom związku, iż gotów jest żądaniom jego dać posłuch i wypłaci

10 proc. dodatek do pborów, obojętnie, czy natychmiast, czy też w ciągu jakiegoś określonego czasu,

pracownicy powrócą do swych zajęć w teatrze.

Równocześnie p. Kowalski powiadomił prez. Cynarskiego, iż porozumiał się w tej sprawie z zarządem głównym w Warszawie, w wyniku czego w dniu dzisiejszym

zastrejkują również pracownicy teatrów szyffmanowskich w Warszawie, t. j. Polskiego i Małego.

W odpowiedzi prez. Cynarski zakomunikował, iż porozumie się z dyr. Szyffmanem i zaprosi go do Łodzi w jaknajkrótszym czasie, a to ze względu na konieczność zlikwidowania zatargu, szkodziwego dla jedynej placówki kulturalnej w naszym mieście.

—cd—

## Magistrat wciąż zwleka z zawarciem umów z robotnikami miejskimi.

Zarządy trzech związków pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej zwróciły się do prezesa rady miejskiej z pismem w sprawie umów z robotnikami miejskimi.

Związki komunikują prezesowi rady miejskiej, że magistrat przychylił się częściowo do projektów umów dla robotników sezonowych jedynie w wydziałach plantacji i komunikacji.

Pozostali robotnicy, zatrudnieni w innych instytucjach miejskich i wydziale kanalizacyjnym pozostali bez umowy.

Ponieważ zbliża się termin podjęcia robót sezonowych, zarządy związków proszą prezesa rady miejskiej o wniesienie na porządek dzienny najbliższego posiedzenia rady tych spraw.

(b)

Przywożem z Paryża  
NAJNOWSZE  
MODELE  
NA SEZON WIOSENNY I LETNI  
**M. GURT**  
PIOTRKOWSKA 59.

## Papiery Łódzkie.

**Tramwaje, kolejki dojazdowe, elektrownia i „Saturn”.**

Łódź wykazuje jakąś dziwną awersję do ujęcia podaży i popytu w ramy organizacyjne. Giełda włókiennicza żadną miarą nie może doczekać się realizacji, jakkolwiek przedza bawelniana i surowka tworzą standardy, które łatwo można ująć w codzienne notowania. Lecz o ile tu pewne, atawistyczne raczej, aniżeli istotne, objętki mogą służyć za wytłumaczenie tego zjawiska psychopatologicznego, to o tyle nieujęcie w karby rynku akcji łódzkich jest błędem niewybaczalnym, gospodarczo bardzo szkodliwym.

Nie mamy tu na myśli akcji koncernów rodzinnych, które zazwyczaj są zablokowane, a zaimana ich właściciele na stopie w drodze objęcia ich przez zorganizowane grupy finansowe, które przejmują prowadzenie przedsiębiorstwa.

Obecnie w Łodzi niektóre poważne firmy znajdują się w stadium przejściowym, gdyż akcje są zastawione u grup finansujących produkcję i na wypadek wyników niepomyślnych, grupy te przejmą prosto zastawione portfele. Zresztą w interesie rodzinnych koncernów włókienniczych nie leży aby jacyś outsiderzy w jakiegokolwiek formie, nawet na dorocznym zebraniach manifestowali swój udział w przedsiębiorstwie. Praktycznie więc akcje tych towarzystw są wyjęte z obrotu, a zatem nie potrzebują notowań giełdowych.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa spółek akcyjnych, których akcje są w posiadaniu, nie tylko poważnych kapitalistów łódzkich, ale również drobnych akcjonariuszy. Mamy tu na myśli w pierwszym rzędzie: akcje kolei podjazdowych i tramwajów łódzkich. Wszystkie te cztery przedsiębiorstwa są pierwszorzędnymi firmami, prowadzonymi w sposób nowoczesny, bardzo ostrożny i rentujący się.

Weźmy choćby tramwaje łódzkie. Akcja o nominalnej wartości 700 złotych dała za rok 1925 dywidendę w wysokości 3 proc., a w dodatku akcjonariusze otrzymali tytułem ekwiwalentu za część zysku, inwestowanego w formie nowych torów, wagonów czy też budynków kolejowych, jedną akcję 700-złotową za 8 takich akcji. Daje to dodatkowy dochód w wysokości 1, 1/4 proc.

Jeśli jednak nasze obliczenie przeprowadzimy w odmienny sposób, to zobaczymy, iż dochodowość była o wiele większa. Po odjęciu od wyliczonego bilanso wo zysku w wysokości 700 tys., sum na amortyzację i wynagrodzenie zarządu w wysokości 261 tys., otrzymamy zysk w wysokości 439 tys. Jeśli do tej sumy dodamy wartość dokonanych inwestycji w wysokości 903 tys., to efektywny zysk wykaże się w wysokości 1, 342000 złotych. W stosunku do kapitału zakładowego 9,450,000, — daje to oprocentowanie w wysokości 14, 2 proc. rocznie.

Przechodźmy do rzeczy najważniejszej, do ustalenia kursu. Na dzikim rynku płaci się obecnie za jedną akcję tramwajów około 600 złotych. Biorąc za podstawę rentowność z roku 1925 oprocentowanie akcji tramwajów wynosi 16, 5 proc. w stosunku rocznym. Tego rodzaju rentowność powinna się z natury rzeczy odbić na kursie akcji. Nie chcemy go ani nawet w przybliżeniu ustalić; stwierdzamy jednak, iż Bank polski, który ry dał dywidendę w wysokości 10 proc. swej wartości nominalnej, dawno przekroczył parytet i kurs jednej akcji wynosi 120 złotych za akcję 100-złotową.

## W notesiku |businessmana.

**BANK HANDLOWO - PRZEMYSŁOWY** W ŁODZI ogłosił bilans brutto na 31 grudnia. Zysoby płynne wyniosły 643,9 tys. w stosunku do 1,220,200 natchmiast płatnych zobowiązań. Jeśli do tego rodzaju pasywów zaliczilibyśmy netto zadłużenie rachunku nostro, które wyniosło 303,220, to płynność wyrażałaby się w wysokości 40 proc. Bank ulokował prawie cały własny kapitał, który łącznie z wpłatą na nowa emisyę wynosi 2,060,000 złotych w nieruchomościach i nieruchomościach, które zostały przyjęte do bilansu w sumie 1,754,000. De facto więc, kapitał obrotowy wynosi niecałkowicie 300 tys. złotych. Operacje swoje skoncentrował bank na dyskontcie, które wyniosły 4,662,000 z czego 1,400,000 zostało zredyskontowane.

Operacje dyskontowe prowadzone są zysobami, otrzymywanymi z wkładów ponad 3 miesiące, które wyniosły 2,948,000. Tak więc w portfelu tkwiła akurat nadwyżka kapitałów własnych nieulokowanych w formie zmarzniętych. Rachunki bieżące w tanie czynnym, wynoszące 1,118,500, z czego niezabezpieczonych 864 tys., znalazły swój ekwiwalent w wkładach płatnych a vista, wynoszących 986 tys. I saldach kredytowych rachunków bieżących, wynoszących 235 tys. razem 1,221 tys. Koszta handlowe, wynoszące 599 tys. złotych pochłonęły znaczną część zysków z procentów i prowizji, wynoszących 800 tys. złotych.

**CZEKI NA PODATKI.** Ministerstwo skarbu zawiadamia, że podatki i inne należności państwowe mogą być wplacane do kas skarbowych białymi czekami żyrowanymi Banku polskiego, przyczem czek nie potrzebuje być przedstawiane Bankowi polskiemu do weryfikacji, jak to dotychczas było wymagane.

W SENACIE w czasie ostatniej dyskusji budżetowej senator dr. Juliusz Wurcel ostro atakował przemysł łódzki oraz tutejszych handlarzy bawełny, zarzucając im, iż ceny towarów i bawełny są gwałtownie podwyższone przy tendencji zwykłej, a niżki, jakie notuje rynek światowy, nie są w pełni uwzględniane. Senator Wurcel dopatruje się przyczyny, o ile chodzi o ceny towarów, w wysokiej barjerze celnej.

**PAŃSTWOWY MONOPOL SPIRYTUSOWY.** WY wprowadził kartki na wydawanie denaturowanego spirytusu na obszarze całej Rzeczypospolitej za wyjątkiem Warszawy, Łodzi, Lwowa, Krakowa, Poznania, Grudziądza, Lublina, Katowic i kilku innych. Zarządzenie to jest kompromitujące, gdyż przypomina najgorsze czasy wojennej gospodarki. Wymierzona jest

Łódź, 12 marca.

przeciwko ludności kresowej, która nie kupuje drogiego spirytusu czystego, lecz czyści denaturat domowymi sposobami. Śmiało można powiedzieć o dyrekcji monopolu spirytusowego, iż niczego się nie nauczyła, skoro zamiast przeprowadzić rewizję cen spirytusu, wprowadza system karikowy na denaturat.

**ZWIĄZKI DRZEWNE** zwróciły się z pretensją do wicepremiera Barila przeciwko podniesieniu w dniu 23 lutego taryfy na drzewo kopalniane i papiernicze od 15 do 20 proc. Związki drzewne występują również przeciwko podwyżce cen drzewa w lasach państwowych, z której korzystają importerzy gdańscy i niemieccy. Dysponując bowiem tanim kredytem, a nie ponosząc żadnych obciążeń społecznych ani też podatkowych, mają możliwość wydatnego konkrowania z kupcami polskimi.

**POLSKIE DRZEWO** zajęło w styczniu r. b. pierwsze miejsce z pośród krajów eksportujących drzewo do Anglii. Wzrost wywozu w stosunku do stycznia 1920 roku wynosi 200 proc. Zaznaczyć należy, że jeszcze z końcem r. ubiegłego Polska zajmowała w angielskim eksporcie drzewa czwarte miejsce.

**GŁÓWNA DYREKCJA POLMINU** przeniesiona została z Warszawy do Lwowa, a w stolicy pozostała jedynie ekspozytura sprzedaży produktów Polminu. 15 b. m. zostanie przeniesiona ze Lwowa do Warszawy biuro sprzedaży kartelu parafinowego. Po nim przenoszą się do Lwowa dyrekcje koncernów naftowych „Limanova” i „Fanto”. Po tych translokacjach w Warszawie zostanie jedynie dyrekcja towarzystwa „Nobel” oraz Związek przemysłowców naftowych.

**27 KOPALN GÓRNOŚLĄSKICH** zamówiło dla siebie stoiska na targach poznańskich.

**POLSKA ŻĄDA** kwoty kontyngentalnej w wysokości 2 milionów ton rocznie, za swoje przystanie nie do europejskiego kartelu stalowego. W ostatnio prowadzonych pertraktacjach w Duesseldorfe wyjaśniono szereg kwestji. Pomiedzy przedstawicielami austriackimi, czeskieimi i węgierskimi hut stalowych z jednej strony, a polskimi przedstawicielami z drugiej strony odbył się szereg konferencji przedwstępnych.

Delegaci polscy mają dostarczyć jeszcze szeregu danych do następnego zebrania, którego termin jeszcze nie został ustalony. Ze strony polskiej domagano się kwoty kontyngentalnej 2 milionów ton, przyczem, jako podstawę wymiaru miałyby służyć produkcja z roku 1913.

## Na rynku włókienniczym. panuje zupełny zastój.

Na łódzkim rynku włókienniczym w handlu tkaninami bawełnianymi sytuacja w związku ze strejkami rozwija się nadal niepomyślnie.

Zjazd na rynku kupców zamiejscowych (szczególnie z Małopolski, kresów i Warszawy) jest bardzo znaczny, brak jednakże szeregu najbardziej poszukiwanych towarów powoduje kompletne zamarcie obrotów handlowych.

W dalszym ciągu charakterystycznym objawem rynku jest brak normalnego dopływu gotówki, który paraliżuje możliwość transakcji. Ceny wahaniami nie ulegają.

Na rynku przędzy zarówno bawełnianej, jak wełnianej ruch zupełnie zamarł, wskutek braku zapotrzebowania ze strony unieruchomionego przemysłu. W handlu tkaninami czesankowymi

daje się odczuwać zupełny brak towarów. Zapotrzebowanie na artykuły sezonowe jest wyjątkowo znaczne, lecz w związku z powyższem nie zostaje zupełnie wyzyskane.

W gałęzi tej skutki trwania strejku są najbardziej dotkliwe, tembardziej, że przemysł czesankowy ma do płacenia szereg większych zobowiązań terminowych przy braku dopływu pokrycia i gotówki i składów gotowego towaru.

**ABAŻURY, KWIATY** sztuczne  
— i inne roboty ręczne wykonuje —  
solidnie i tanio  
— w prywatnym mieszkaniu —  
ulica Nawrot Nr. 13, m. 20

Pewnym ludziom może się wydawać komiczne, ale faktem jest iż dla łódzian wartość akcji przedsiębiorstwa rentującego się którego bieg kontroluje on codziennie nieomal na własne oczy, przedstawia tę samą gwarancję pewności, jaką ma akcja Banku polskiego.

Jeśli kurs, powiedzmy akcji tramwajowej, jest tak daleki od wartości, którą winien osiągnąć w dzisiejszych warunkach, to przyczyna tego tkwi jedynie w braku notowań giełdowych.

Dzisiaj kurs dyktują albo posiadacze wielkich portfli akcjiowych lub też maklerzy. Jedni i drudzy, siłą faktu, idą na zgnębienie proletarijusza kapitalistycznego, jakim jest mały akcjonariusz. Jeśli nawet wielcy akcjonariusze nie mają

tych tendencji, to brak ich inicjatywy w kierunku wprowadzenia akcji na rynek sprawia to wrażenie. W imię porządku musimy się domagać zmiany. Akcje kolei dojazdowych, tramwajów łódzkich, i elektrowni łódzkiej, których wielka ilość jest w rękach drobnych posiadaczy w Łodzi, winny być jaknajrychle wprowadzone na giełdę.

Zyska na tem nie tylko renoma tych papierów ale też drobni akcjonariusze. Jest to pozatem ważne z tego względu, iż na wypadek zamierzonych większych inwestycji, będzie się można odwołać do łódzian, którzy wówczas pośpieszą gremjalnie do subskrypcji, mając gwarancję, że przedsiębiorstwa, prowadzone przez kapitał łódzki, nie tylko dobrze

## Międzynarodowe Targi w Poznaniu.

1-8 maja 1927 r.

## Finanse.

RYNEK PIENIĘŻNY.

Berlin, 10 marca

(Tel. wł. „Republiki”).

Stawka za pieniądz dzienny, która ostatnio doszła do 7,5 proc. opadła do 5 proc. Natomiast bardzo trudno otrzymać pieniądze na okres miesięczny. Wielki popyt wysrubował stopę, która wynosi obecnie od 6,5 do 8,5 proc. Głównym zadaniem rynku jest dostarczenie środków na zapokojenie zobowiązań w związku z rozwikłaniem interesów na medio. Wielka podaż pieniądza dziennego wpłynęła na rynek dyskontowy, gdzie nie było dosyć materiału. Stawki pozostały, niezmienione i wynoszą 4, 3-4 proc. dla weksli krótkoterminowych i 4, 5 proc. dla weksli długoterminowych. Weksle towarowe z żyrem jednego z wielkich banków można dyskontować po stopie 4, 7-8 jednakowoż ta stopa jest jedynie orientacyjna ze względu na brak materiału.

**BERLINER HANDELSGESELLSCHAFT.**

Berlin, 10 marca

(Tel. wł. „Republiki”).

Ogólne zebranie uchwaliło dywidendę w wysokości 12,5 proc. rocznie.

**POŻYCZKA ZIEMSTW WSCHODNIO - PRUSKICH.**

New - York, 10 marca

Lansowana przez firmę Blair et Comp. Chase Securities Corp. transza 6 proc. obligacji na sumę 5,75 milj. dolarów wschodnio - pruskiego „Ostpreussische Landschaft” została przesubskrybowana.

**PRZECIWKO ZWYŻCE LEI**

Bukareszt, 10 marca

(Tel. wł. „Republiki”).

Rząd i rumuński Bank Narodowy postanowiły przeciwdziałać zbyt szybkiej rewaloryzacji leja rumuńskiego. W tym celu zostaną w najbliższym czasie zwołane konferencje.

**DYWIDENDA MARMAROSCH BLANK ET CO.**

Bukareszt, 10 marca

(Tel. wł. „Republiki”).

Czołowy prywatny bank rumuński „Marmarosch Blank et Co” wydzielił dywidendę za rok 1926 w wysokości 24,5 proc.

## Praca.

**AKCJA PODWYZKOWA W NIEMCZECH**

Berlin, 10 marca

W najbliższym czasie około 4 milj. robotników niemieckich t. j. połowa wszystkich robotników podejmie wielką akcję o podwyżkę. Z końcem lutego wygasły umowy taryfowe dla 900 tys. robotników, 31 marca wygasną umowy dla dalszych 900 tys. z końcem kwietnia dla 1,500,000 prócz tego około 1,500,000 robotników posiada krótkotrwałe kontrakty. Robotnicy opierają swoje żądania na wzmozzonych wydatkach na żywność oraz wzroście komornego, które będzie podwyższone z dniem 1 kwietnia o 10 proc. a z dniem 1 października o dalsze 10 proc.

sie rentują ale też akcje ich mają możliwość łatwego zbytu. Przeprowadzić to należy choćby ze względu na zamierzoną budowę kolejki elektrycznej Łódź-Tomaszów - Mazowiecki, której subskrypcja może być niezwykle ułatwiona, dzięki wysokim kursom akcji łódzkich.

Apelujemy więc nie tylko do zarządów wymienionych towarzystw, ale też do prezesa izby skarbowej, aby wpłynął na komisarza urzędowego łódzkiej giełdy pieniężnej, by ten podjął zabiegi, celem jaknajrychlejszego wprowadzenia notowań łódzkich akcji na tutejszej giełdzie. Jest to nie tylko w interesie drobnych akcjonariuszy, ale też sanacji naszych stosunków finansowych.

Dr. Leszek Kłedem.



### Na rynku pieniężnym cisza, spowodowana strejkami.

Na miejscowym rynku pieniężnym transakcje w ciągu ostatnich dni raptownie zmalały. Tłómaczy się to brakiem zarówno materiału wekslowego, jak i gołówek w związku z osłabieniem ruchu w handlu włókienniczym, które uwypukla dzisiejsze sprawozdanie z rynku.

Szczególnie daje się we znaki brak materiału pierwszorzędowego.

Stopa dyskonta prywatnego w dalszym ciągu utrzymuje się na wysokim poziomie, dochodzącym do 2 i pół procent w stosunku miesięcznym przy wekslach pierwszorzędnych i do 3 i pół przy materiale „średnim”.

Przeprowadzenie na rynku prywatnym dyskonta wekslowego jest ogromnie utrudnione.

To samo ma zastosowanie odnośnie do inkasa należności pieniężnych.

Silnie ograniczony obrót pieniężny jest w chwili obecnej najcharakterystyczniejszym objawem rynku.

Weksli dolarowych brak zupełnie.

### Sprowadziłem z Paryża NAJNOWSZE MODELE NA SEZON WIOSENNY I LETNI

## A. SZWARC

Pracownia ubiorów damskich  
Zawadzka № 25.

## GIELDY.

### GOTÓWKA.

Dolary 8.92

Franki franc. 35.07

### CZEKI.

Holandja 358.95

London 43.53

N. York 8.95

Paryż — jak gotówka

Praga 26.57

Szwajcaria 172.56

Wiedeń 126.25

Włochy 40.08

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 51.— 52.50 52.30

5 proc. poz. konwersyjna 61.75 62.50

Kolejowa 102.—

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 58.— 58.25, 4 proc. 50.

5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 63.50 63.— 63.10, 4 i pół proc. obl. 55.50 56.50 56.—

### AKCJE.

Bank Dyskontowy 17.— 16.50 16.75

Bank Polski 131.— 128.— 130.—

Bank Spółdzielczy 90.— 100.—

Bank Zj. Ziemi Polskich 2.75

Bank Handlowy 7.— 7.75 7.50

Bank Przem. Lwów 0.24 0.27

Bank Zachodni 4.10 4.15

Bank Zarobkowy 17.— 16.25 17.—

Kijewski 0.40

Strem 11.50 11.— 11.25

Elektr. w Dąbrowie 64.—

P. T. E. 0.29

Siła i Światło 96.— 98.50

Częstocice 3.10 2.80 3.—

Michałów 0.52 0.51 0.53

Firley 61.— 62.—

Wysoka 8.— 7.80

Nobel 4.65 4.70  
Fitzner 5.30 5.25 5.50  
Modrzejów 8.35 8.05 8.25  
Ortwein 0.43 0.45  
Parowozy 0.97  
Rohn 0.75 0.80  
Starachowice 3.13 3.25 3.24  
Zieleniewski 18.—  
Żyrardów 18.25 18.75 18.50  
Jablkowscy 0.29 0.31  
Spirytus 3.50  
Puls 7.30 7.35  
Wildt 0.20  
Elektryczność 85.— 86.—  
Brown Boveril 2.60  
Czersk 0.73 0.77 0.75  
Gosławice 75.—  
Cukier 5.15 4.90 5.05  
Łazy 0.39  
Węgiel 108.— 110.— 109.—  
Cegielski 37.— 38.50  
Lilpop 25.50 26.50 26.25  
Norblin 132.— 135.—  
Ostrowieckie 18.25 17.25 17.60  
Pocisk 2.95  
Rudzki 1.88 1.82 1.88  
Ursus 2.50  
Zawiercie 36.— 39.— 37.—  
Borkowski 2.75 2.65 2.70  
Haberbusch 105.—  
Żegluga 0.36 0.38 0.36

### NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 11 marca 1927 r.

Za 100 złotych:  
Zurych godz. 9 rano: sprzedaż 58.30, nabywanie 57.80, godz. 12-ta kurs przeciętny: 58.05, Berlin 46.76 — 47.24, wyplatw na warszawę i Poznań 46.93 — 47.17, na Katowice 46.905 — 47.145, Wiedeń czeki 79.05 — 79.55, Praga 377.75, Londyn 43.50 za 1 funt szterl.

### Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił (w obrotach prywatnych) 8.93 i pół w płaceniu i 8.94 i pół w żądaniu. Tendencja zlekka mocniejsza. Zapotrzebowanie na dolary stosunkowo dość znaczne. Obroty (zwiększone) wyniosły około 60 tysięcy dolarów

Na łódzkiej giełdzie obracano wczoraj dolarami po kursie 8.94. Obroty osiągnęły sumy 10 tysięcy. Na zebraniu ujawniło się większe zainteresowanie akcjami. Z akcji łódzkich obracano „Saturnem” po kursie 150 i „użytkowem” tegoż towarzystwa po kursie 136.

### GIELDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 11 marca.

N. Jork 4.85 1-4, Holandia 12.12 1-16, Francja 124, Belgja 34.90 1-4, Włochy 108.90, Niemcy 20.46 1-4, Szwajcaria 25.22 i pół, Danja 18.22, Szwecja 18.15 3-4, Praga 163.75, Wiedeń 34.45, Warszawa 43.50 za 1 funt szterl.

Paryż, 11 marca.

Londyn 124.03, N. Jork 25.55 3-4, Belgja 35.25, Hiszpanja 441.75, Włochy 113.95, Szwajcaria 491.25, Szwecja 682.50, Praga 75.60, Niemcy 606.

### „SCALA” Gościnne występy ulubionego artysty JULJUSZA ADLERA

Dziś o godz. 3.30 po poł. „Niewidomy malarz”  
Dziś, 8.30 wieczorem PREMIERA „DWAJ PRZYJACIELE”  
Melodramat ze śpiewami.

### SALA FILHARMONJI

W środę, dnia 16 b. m. o g. 8.30 wiecz. odbędzie się

PO RAZ PIERWSZY W POLSCE

## WIELKI Koncert

### Znakomitego barytonisty artysty słynnego ROSYJSKIEGO TEATRU „Ptak Niebieski”

## L. RJAZANCEWA

W programie: Pieśni rosyjskie, jemenickie, hebrajskie, stylowe CHASYDZKIE oraz utwory klasyczne  
Bilety w kasie Filharmonji.

Konstantynowska 16

## APOLLO

Konstantynowska 16

Dziś i dni następnych

Arcydzieło filmowe w 10 aktach

Dziś i dni następnych

## Złodziej z Bagdadu

W roli głównej słynny DOUGLAS FAIRBANKS

### Dzierżawa hotelu HOTEL GEORGE'A we Lwowie

plac Marjacki 1.1.  
Dzierżawa pierwszorzędny o 86 pokojach gościnnych wraz z lokalem restauracyjnym (cztery sale) lokalami klubowymi, ubikacjami gospodarczymi i, pobocznymi oraz całym urządzeniem hotelowym i restauracyjnym, odpowiadającym wszystkim nowoczesnym wymogom hotelowego komfortu, do wydzierżawienia od 1-go listopada 1927 roku. Reflektanci winni wnieść oferty do Zakładu Pensyjnego we Lwowie, ul. Piekarska 1A gdzie też można otrzymać szczegółowy opis przedmiotu dzierżawy i ogólne warunki dzierżawy, do dnia 15 kwietnia 1927 roku włącznie. Do oferty należy dołączyć wadium w sumie 10.000 zł. w papierach pułkowych.

Zastępstwa i zlecenia na Lwów przyjmuje

Maksymilian Rubinstein  
Lwów, Św. Anny № 3.

Na żądanie poważne referencje

Poszukuje się

## POKOJU

ładnie umeblowanego

wjeście wprost ze schodów, Oferty sub. „W. B.”

Kupuje natychmiast

## Maszyny do pisania

2 biurowe i 1 portable.

Zlecenia do administr. Republiki pod „A. S.”

## KLINIKA

Położniczo-Ginekologiczna D-ra med.

## S. DRUEBINA

6-go Sierpnia 15-17, tel. 53-10 I i II klasa.

## NOWE SIŁY MĘCZYŹNIE

dale „YOPUAMIN” oddawna wypróbowany i naukowo przygotowany środek 50 dawek — 12 zł. ze sposobem użycia Dr. Gabard et Co. Danz. Oddz. 292

## PANIE PAMIĘTAJCIE !!!

że dziś nieodwołalnie ostatni dzień taniego tygodnia pończoch *Alfraska*.

DOM POŃCZOSZNICZY  
Piotrkowska 46  
Tel. 52-91.

*Alfraska*

DOM POŃCZOSZNICZY  
Piotrkowska 46  
Tel. 52-91.

## SÓL ZDROWIA D-ra CARO

jest niezbędną dla wszystkich, uskarżających się na złe samopoczucie. Pobudza ona przemianę materji i działa niebywale szybko na właściwy skład krwi, tak, iż w krótkim czasie zjawia się poczucie zdrowia i siły, jakiego się nawet poprzednio nigdy nie odczuwało. Spróbujcie czempredzej. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych lub wprost od nas. Większe pudełko zł. 5.— wystarczające na dłuższy czas. Dr. Hugo CARO, G. m. b. H. Danzig.

Niniejszem przepraszam p. Z. P. pomimo iż zostałem przez niego znieważony, gdyż p. Z. P. postał jako dżentelmen, stając o bronie pewnych osób.

Jednocześnie cofam sprawę moją podaną w swoim czasie do Sądu.

Z poważaniem W. K.

LAURETKA moskiewskiego konserwatorium, wznowiła lekcje gry fortepianowej 10-12 i 3-5 pp. Wschodnia 72, m. 19.

Dr. med. ZELIGSONOWA  
Akuszerka, chor. kobiece, weneryczne (włącznie u kobiet), porady dla kobiet ciężarnych.  
11 1/2 — 1 i 3 — 6.  
w niedziele i święta od 11 — 1.  
Piotrkowska 84.

Lekarz - dentysta F. NOROWICZ  
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294.  
codziennie od godz. 2 — 7 wiecz.

## Miód

szczerzy bez konkurencji i jakości w butkach 5 kg, 15 zł., 10 kg, 28 zł. wraz z opłatą pocztową wysyła za liczką: K. Buksak, p. Denysów, wojew. Tarnopol. 13

## Reperuję bieliznę

wszelką starannie niedrogo. Ul Piotrkowska 255 m. 4- oficyna 2 piętro

## Pokój

umeblowany z zupełnie oddzielnym wejściem POSZUKUJE, Oferty sub. „M. E.” do administracji Republiki 30

Poznań, Toruń, Bydgoszcz

i inne miasta w Pomorskiem na Pomorze i Pomorskie powiaty w sprawach handlowych zdolny handlowiec chrześcijanin Przyjmie do sprzedaży artykuły nadające się na tamtejsze rynki. Pierwszorzędno referencje Oferty sub. „Prowizja” do adm. „Republiki.” 30

## Podróżujący

przyjmie zastępstwo na Pomorze i Pomorskie powiaty firm z branży tekstylnej, konfekcyjnej bieliznianej lub towarów krótkich. Łask. spieszne zgłoszenia skierować pod „L. W.” do „Republiki”

# CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego

leczy:  
**kamienie żółciowe,  
choroby wątroby  
i przemiany materji**

— Warszawa, Nowy-Swiat 5. —  
TELEFON 504-96.

## KAMIEŃ SCHODZĄ BEZ BÓLU. ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ

OBJAWY:  
(początkowe): Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami. Wzdęcie, burczenie w kiszka. Bóle i zawroty głowy.  
(podczas ataków): W dołku i wątrobie, silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszka stołcową. Niekiedy wymioty żółcią. Zimne poty, żółtaczka.

Szczegółowe informacje w broszurach  
**H. NIEMOJEWSKIEGO.**

WYSIRZEGAC SIĘ PODRABIANI  
na oryginałach. Podr. 504-96 (początek)  
na oryginałach. Podr. 504-96 (początek)  
na oryginałach. Podr. 504-96 (początek)  
Przepis użycia na każdym pudełku

# IMPERJAL

Od dnia 12 marca 1927 roku

Zawadzka 16 **Café Imperjal** Zawadzka 16

od godziny 9-ej wieczór

Co dziennie występy słynnego BALETU oraz sił ARTYSTYCZNYCH  
**Dancing** pod kier. wiedeńskiego baletmistrza

Do tańca przygrywa — pierwszorzędna — orkiestra jazz-bandowa pod batutą znakomitego skrzypka p. PINDRASSA

W lokalu doborowa kuchnia, napoje zimne i gorące  
PIERWSZORZĘDNA OBSŁUGA :: CENY BARDZO NISKIE

W soboty, niedziele i święta od godz. 5—7 FIVE O'CLOCK z udziałem całego zespołu

Wejście bezpłatne

HUMOR :: JAZZ-BAND

DANCING :: NIESPODZIANKI

## Dr. med BRAUN

Południowa № 23  
tel. 40-26  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 5—8 w.

## Dr. L. Prybulski

Zawadzka № 1.  
Telefon Nr. 25-38  
Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Röntgena). Przyjmuje od 9—2 i od 5—8  
Dla pań od 4—6  
Oddzielna poczekalnia.

## Dr. med. LAJCHTER

Konstantynowska 9  
Tel. 49-66  
**Stomatolog**  
Chor. szczerk, dziąseł, podniebienia, zębodołów i t. p. Od 1/2—5 i 8—9, w niedz. ele 11—2

## LUDWIK RAPEPORT

ul. Prez. Narutowicza 25 (Dzielnia)  
tel. 44-10  
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 pop. i od 4—7 w 1428

## Dr. med Niewiański

choroby skórne i weneryczne, naświetlania lampą kwarcową. Przyjmuje od 5—8 Sienkiewicza 34.

## Dr. med S. KANTOR

specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów. Gabinet Röntgena i światło-leczniczy. ul. Piotrkowska 144 rog. Ewangielickiej. Tel. 29-45. Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 6-6 pp.

# Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi Doroczne Walne Zgromadzenie

niniejszym komunikuje, że w sobotę dn. 26 marca o godz. 8-11 wiecz. w lokalu Klubu Towarzystwa (Piotrkowska 73) odbędzie się z następującym porządkiem dziennym:

- 1) zagajenie,
- 2) wybór Prezydium,
- 3) sprawozdanie Zarządu,
- 4) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 5) preliminarz budżetu na r. 1927,
- 6) wybór władz: a) 8 członków Zarządu, ustępujących w myśl art. 17 oraz 8 zastępców; b) Komisji Rewizyjnej; c) Komisji Balotującej; d) Komisji Etycznej; e) Sądu Rozjemczego,
- 7) wolne wnioski.

UWAGA: W myśl art. 27 Statutu wnioski członków będą rozpoznawane na Walnym Zgromadzeniu, o ile złożone zostały Zarządowi pisemnie do dnia 19 marca r. b.  
W myśl art. 23 Statutu Zebranie jest ważne w pierwszym terminie bez względu na ilość obecnych.

### Kupno i sprzedaż

Herbaciarnia (sklep oraz maszyna do szycia, nowa do sprzedania. Sokola 17 w sklepie 12

Motocykl na chodzie NSU z cyl. 3 konny z powodu wyjazdu sprzedam tańto. Józ. Sturzyński, ul. 28 p. Strzel Kan, 43. 12

Kupię nożyce in- troligatowskie wy miaru do 110 cm. nóż do 72 cm. w dobrym stanie. Oferty St. Skarżysko Kamienna, ul. Star- szycy K. Rakowski 13

Piac do sprzedania w Rudzie 2 mi- nuty od tramwaju, tańto byle zaraz. Wiadomość Gebauer, Piotrkowska 225, m. 53. 13

Fotograficzny apa- rat pięciominu- towy i obiektyw Sznajdera 4/5-16 1/2. Sprzedam Zgierska 87, fotograf. 13

Kupię garderobę używaną, krem- wą. Adresy złożyć w administracji pod „J. B.“ 13

Ford turystyczny model 1925 roku w dobrym stanie do sprzedania. Wiad.: Redakcja Dóbr Rogów, poczta i stacja Rogów. 13

Samochód do sprze- dania na dogo- dnych warunkach. ul. Targowa 55, w warsztacie. 13

Udzielam lekcji fi- zyki i matema- tyki w zakresie szkoły sze- dniej i wyższej. (różniczki i całki, geometria analitycz- na i wykreślna). Konstanytynowska № 18, m. 7 od 2 do 4 p. p. 15

Udzielam lekcji fi- zyki i matema- tyki w zakresie szkoły sze- dniej i wyższej. (różniczki i całki, geometria analitycz- na i wykreślna). Konstanytynowska № 18, m. 7 od 2 do 4 p. p. 15

Udzielam lekcji fi- zyki i matema- tyki w zakresie szkoły sze- dniej i wyższej. (różniczki i całki, geometria analitycz- na i wykreślna). Konstanytynowska № 18, m. 7 od 2 do 4 p. p. 15

Udzielam lekcji fi- zyki i matema- tyki w zakresie szkoły sze- dniej i wyższej. (różniczki i całki, geometria analitycz- na i wykreślna). Konstanytynowska № 18, m. 7 od 2 do 4 p. p. 15

Udzielam lekcji fi- zyki i matema- tyki w zakresie szkoły sze- dniej i wyższej. (różniczki i całki, geometria analitycz- na i wykreślna). Konstanytynowska № 18, m. 7 od 2 do 4 p. p. 15

Udzielam lekcji fi- zyki i matema- tyki w zakresie szkoły sze- dniej i wyższej. (różniczki i całki, geometria analitycz- na i wykreślna). Konstanytynowska № 18, m. 7 od 2 do 4 p. p. 15

Udzielam lekcji fi- zyki i matema- tyki w zakresie szkoły sze- dniej i wyższej. (różniczki i całki, geometria analitycz- na i wykreślna). Konstanytynowska № 18, m. 7 od 2 do 4 p. p. 15

Udzielam lekcji fi- zyki i matema- tyki w zakresie szkoły sze- dniej i wyższej. (różniczki i całki, geometria analitycz- na i wykreślna). Konstanytynowska № 18, m. 7 od 2 do 4 p. p. 15

Udzielam lekcji fi- zyki i matema- tyki w zakresie szkoły sze- dniej i wyższej. (różniczki i całki, geometria analitycz- na i wykreślna). Konstanytynowska № 18, m. 7 od 2 do 4 p. p. 15

Udzielam lekcji fi- zyki i matema- tyki w zakresie szkoły sze- dniej i wyższej. (różniczki i całki, geometria analitycz- na i wykreślna). Konstanytynowska № 18, m. 7 od 2 do 4 p. p. 15

Udzielam lekcji fi- zyki i matema- tyki w zakresie szkoły sze- dniej i wyższej. (różniczki i całki, geometria analitycz- na i wykreślna). Konstanytynowska № 18, m. 7 od 2 do 4 p. p. 15

### Elegancko umeblo- wany dwuokien- ny pokój z używal- nością telefonu do wynajęcia dla pana Oferty pod „E. M.“ 13

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Wiad. u gospodarza, ul. Różana 1. 14

szukam mieszkania 3 lub 4 pokojo- wego, słonecznego z wszystkimi wy- godami na I lub II piętrze blisko tram- waju. Oferty szcze- gółowe z podaniem komornego do adm. Repub. sub. „zaraz“ 13

Pokój meblowany dla jednej osoby do wynajęcia. Nar- utowicza № 34. Kajzer. 13

szukam solidnego spółnika izraelity z 5000 zł. do wyro- bu pożądaných ba- wełnianych towa- rów na Warszawę i Pomorze. Zysk 15—20%. Oferty pro- sze do adm. Republi- ki „Pracowitych“ 14

Mamka ze świer- zym i obfitym pokarmem poszu- kuje miejsca. Wiad. Szkolna 26, 4 piętro 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

300 zł dam te- mu, kto na- stręczy mi posadę buchaltera. Oferty sub „Buchalter“ 12

Akwizytor potrzeb- ny Stowarzysze- nia Kupców Data- listów, Piotrkowska 31 od 6—7 wiecz. wenecką robotę wszystko maszyno- we, malowania i li- terowania złotkiem korallkami, broka- tem. Piotrkowska 18 Kaufmanowa. 27

Uwaga! Tapicer i Dekorator za 5 zł. na tydzień, to każdy może dostać materace, otomany, leżanki i krzesła, solidne wykonanie, oraz wszelkie repe- racje tapicarskie. Uwaga na adres: Sienkiewicza 18, u p. Wajs. 14

szukam solidnego spółnika izraelity z 5000 zł. do wyro- bu pożądaných ba- wełnianych towa- rów na Warszawę i Pomorze. Zysk 15—20%. Oferty pro- sze do adm. Republi- ki „Pracowitych“ 14

Mamka ze świer- zym i obfitym pokarmem poszu- kuje miejsca. Wiad. Szkolna 26, 4 piętro 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

Poszukuję pracy rzadcy domu za mieszkanie lub ma- niem wynagrodze- niem może być za- rzad. Oferty pod „Rządca“ do Repl. 13

Młoda panienska chrześcijanka poszukuje posady u samotnego jako gos- podyni. Oferty pod „Inteligentna“ 13

**Dr. med. Z. RAKOWSKI**  
Tel. 27-81.  
Specjalista cho-ób uszu, nosa, gardła i płuc.  
Konstantynowska 9.  
Przyjmuje od 12—2 i 5—7.

„Pogotowie Elektryczne“  
Światło zgasło—Motor stanął  
dzwoń 8-27.  
Szybka pomoc elektryczna!!!  
Dyzury całą dobę oraz w święta.

**Majster farbiarski**  
(Pierwszorzędna siła) z 25-letnią praktyką, kierownik większych farbiarni w kraju zagranicą i Rosji poszukuje od powiedniej posady na bawelną luźną, przedcę i sztuki Łaskawo oferty pod „Farbiarz F. B. N.“ w redakcji 12

**GARY-MODE (SAUBERMAN)**  
Pańska 12, róg Zawadzkiej  
tel. 35-44.  
Poleca na sezon włosenny i letni najświetniejsze modele paryskie.  
CENY PRZYSTĘPNE.

**Lekarz-dentysta  
M. Karabanow**  
Wschodnia 31 tel. 59-09  
przyjmuje od 9—7 wiecz.  
Ceny kliniczne.

**LECZNICA**  
Leczenie chorób skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaże odtuszczenia. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa. Sollux. Elektroterapia. Godziny przyjęć od 10—8, Dla pań od 1—3.

**AMERYKAŃSKIE  
MEBLE BIUROWE**  
— poleca —  
**EDWARD TELATYCKI**  
Łódź, Piotrkowska 48, tel. 10-63.  
Gwarancja kilkuletnia.

**ZAWIADOMIENIE.**  
Niniejszem, zawiadamiam Sz. Klijęntelę, iż prócz największego i najelegantszego wyboru sztucznych kwiatów otworzyłam specjalny dział **GALANTERJI,** w wielkim wyborze, jak również wszelkie dodatki krawieckie i do haftu.  
**f. „MARYLA“**  
Łódź, Piotrkowska 39, front I piętro.

**ELEKTRO I RADJO-POGOTOWIE.**  
ŚWIAŁO ZGASŁO! MOTOR STANĄŁ! RADJO-APARAT NIE FUNKCJONUJE!  
**15-15. DZWOŃ 15-15.**  
Szybka pomoc sił wykwalifikowanych  
Dyzury stale do godziny 12-ej w nocy

**WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK „LEKTURA“**  
WŁ. P. ALTEROWA, Piotrkowska 79  
Poleca ostatnie nowości w językach polskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim

Podaje się do wiadomości p. p. członków Stowarzyszenia, iż dalszy ciąg **DOROCZNEGO OGÓLNEGO ZEBRANIA** odbędzie się w niedzielę, dn. 13 marca 1927 r. o godz. 6-ej po poł. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 3/5 z porządkiem dziennym:  
Wybory Prezydium dorocznego Ogólnego Zgromadzenia Członków Stow. Komwojów Łódz. L.O.H.P.

**GABINETY KOSMETYKI LECZĄCEJ**  
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ  
Cegielniana 6 m. 3 tel. 43-63  
Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaże odtuszczenia. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa. Sollux. Elektroterapia. Godziny przyjęć od 10—8, Dla pań od 1—3.

**AMERYKAŃSKIE  
MEBLE BIUROWE**  
— poleca —  
**EDWARD TELATYCKI**  
Łódź, Piotrkowska 48, tel. 10-63.  
Gwarancja kilkuletnia.

Prenumerata ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi „Ilustrowana Republika“ zł. 4.50, za odnośnienie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicą zł. 7.20. „Express“ i „Republika“ wraz z odnośnieniem 8 złotych.

Wydawca: Władysław Polak Redaktor: Wacław Smólski W drukarni „Republika“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.